Nr. 9 Łódź, 27 Lutego 1927 roku. Rok VIII

PRACA

TYGODNIOWY ORGAN NARODOWEJ PARTJI ROBOTNICZEJ.

CENA 25 GROSZY

PRENUMERATA:
MIESIĘCZNIE . . . . Zł. 1.—
NA PROWINCJI . . . . „ 1.45
ZAGRANICĄ . . . . . „ 2.00

CENA OGŁOSZEŃ:
Przed tekstem 30 gr., w tekście 30 gr., za tekstem 20 groszy, nekrologi 25 gr., zwyczajne 10 gr. za wiersz milimetrowy. Ogłoszenia drobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej.

Redakcja i Administ., Piotrkowska 91, lewa ofic. parter.— Administr. czynna codzien. od g. 7—9 w. prócz niedziel i świąt. Sekretar. od g. 7—8 w

Zjazd N. P. R. z b. Kongresówki.

Potężna manifestacja na rzecz ideałów ruchu narodowo-społecznego w Polsce.



Ilustracja powyższa przedstawia obrady zjazdu NPR. z b. Kongresówki, w sali Rady Miejskiej w Łodzi, w dniu 20 lutego b. r. Na zdjęciu widzimy m. in. wice-prezydenta miasta inż. Wojewódzkiego, posła Ludwika Waszkiewicza, posła Ciszaka, prezesa Rady Miejskiej dr. B. Fichnę, kol. Andrzeja Kazimierczaka, kol. Kaz. Dębińskiego, kol. J. Swiercza, burmistrza Zgierza kol. Nowickiego, kol. dr. Szaykowskiego z Białegostoku, kol. Otwinowskiego, kol Dziamarskiego, kol. Urbaniaka, kol. Andzelakową i innych.

Wrażenia ogólne.

Walny zjazd delegatów NPR. z całej Kongresówki, który obradował w niedzielę, dn. 20 lutego w Łodzi, w stolicy proletarjatu polskiego, był wspaniałą manifestacją na rzecz samodzielności i niezależności narodowego ruchu robotniczego. Obrady cechowała wielka powaga. Delegaci i zaproszeni na zjazd przedstawiciele związków zawodowych, — wśród których trzy czwarte stanowili zahartowani w walce wieloletniej i ofiarnej służbie społecznej,— członkowie dawnego N.Z.R.,— zdawali sobie dobrze sprawę z przełomowego charakteru zjazdu i jego znaczenia dla dalszego rozwoju ideologji narodowo-społecznej w odrodzonej Rzeczypospolitej. Celem zjazdu była bowiem obrona radykalno-demokratycznych zasad programu naszej partji, a przedewszystkiem obrona samoistności i samodzielności narodowego obozu pracy. Polityce oportunizmu, polityce łowienia mandatów, polityce doraźnych korzyści— często osobistych, — zjazd przeciwstawił politykę zasad, politykę rzetelnej obrony interesów mas pracujących, sharmonizowanej z najwyższym interesem Rzeczypospolitej, politykę czystych rąk. Dlatego też zjazd taktyce taniej i niewybrednej demagogji, t. zw. prawicy N.P.R. i jej metod — fałszu i oszczerstwa jako broni politycznej,—przeciwstawił taktykę mówienia klasie pracującej prawdy,— choćby ona była gorzką i narazie niepopularną, taktykę uczciwej i rozumnej krytyki naszych stosunków politycznych i społecznych i taktykę liczenia na własne siły w myśl hasła, jaśniejącego na wielu naszych sztandarach partyjnych: „Pracą i oświatą zbudujemy Polskę Sprawiedliwą!".

Skład Zjazdu.

Na zjazd stawiło się 135 delegatów z różnych stron b. Kongresówki. Reprezentowane były wszystkie ważniejsze okręgi: A więc Łódź, zastąpiona przez wszystkie swoje 10 filji miejskich, Pabjanice, Zgierz, Tomaszów Mazowiecki, Zduńska Wola, Zelów, Aleksandrów, Konstantynów, Stryków, Ruda Pabjanicka, Ozorków, Koło, Dłutów, Koluszki, Moszczenica, Bełchatów, Włocławek, Zyrardów, Warszawa, Siedlce, Białystok, Kielce, Skarżysko, Ostrowiec, Radom i Częstochowa. Z Zawiercia i Sosnowca — już po zamknięciu zjazdu przyszły deklaracje od tamtejszych robotntków, iż solidaryzują się z uchwałami zjazdu.

Był więc zjazd łódzki najlepiej obesłanym zjazdem partyjnym z b. Kongresówki ze wszystkich zjazdów jakie się odbywały w tej dzielnicy już w Niepodległej Polsce. Słusznie więc zjazd ten może uchodzić za najpełniejszy wyraz narodowego obozu pracy b. Kongresówki.

Wagę zjazdu podnosi bowiem fakt, iż na zaproszenie organizatora zjazdu — Łódzkiego Zarządu Wojedzkiego — stawili się jako goście przedstawiciele najliczniejszego w b. Kongresówce Polskiego Związku Zawodowego,—Związku Robotników i Robotnic Przemysłu Włókienniczego „Praca", oraz przedstawiciele organizacji młodzieży polskiej „Orlę" Nadto przybyli jako goście przedstawiciele szeregu instytucyj społecznych i spółdzielni robotniczych.

Na zjazd przyjechali też—witani owacyjnie-przedstawiciele Wielkopolski, prezes poseł Ciszak i wiceprezes inż. Ballenstedt z Poznania oraz kol. Czaja z Górnego Sląska, jako reprezentaci N.P.R. Lewicy b. zaboru pruskiego.

Ogółem, prócz delegatów, brało udział w zjeździe 195 gości, tak iż uczestnicy zjazdu wypełnili po brzegi, pięknie udekorowaną sztandarami partyjnemi — salę łódzkiej Rady Miejskiej.

Prezydjum — Powitania.

Zagaił obrady prezes Zarządu Wojewódzkiego N.P.R., dr. Fichna, przewodniczący Rady Miejskiej m. Łodzi. W pięknym przemówieniu wskazał na cel i charakter zjazdu oraz motywy jego zwołania. Do prezydjum weszli — wiceprezydent m. Łodzi inż. Wojewódzki jako przewodniczący, — a jako asesorowie koleżanka Pospieszyńska (Łódź) i kol. kol. Ballenstedt (Poznań), Czaja (Katowice), Szabłowski (Warszawa), burmistrz Swiercz (Zgierz), Wyrzykowski (Siedlce), Furmańczyk (Częstochowa) i Błaziętko (Ostrowiec).

Wśród licznych przemówień powitalnych, notujemy kilka najbardziej charakterystycznych. Koleżanka Andzelakowa (Łódź), witając Zjazd imieniem Organizacji Kobiet, podkreślała, że członkinie N, P. R, zawsze broniły i nadal bronić będą samodzielności partji, jej radykalno demokratycznego charakteru i nie pozwolą nikomu, a tembardziej agentom p. Popiela na wprzągnięcie N.P.R. do rydwanu reakcji Kucharskich i Korfantych.

W imieniu towarzystwa „Orlę" witał zjazd kol. Dąbrowski (z Warszawy: Młodzież pracująca, zrzeszona w „Orlęciu", przypatrując się bacznie walce prądów, nurtujących dziś w N.P.R. i nie biorąc jeszcze dzisiaj udziału w czynnej robocie partyjnej, sympatjami swemi stoi po stronie tych, co walczą o czystość zasad ruchu narodowo-społecznego i o dobro ogólne, a nie o karjery osobiste i stołki ministerjalne.

Kol. Rychter (Tomaszów): Nigdy się nie zgodzimy na to, aby z wielkiego ruchu społecznego i narodowego, czyniono targowisko mandatowe. Handlarze i przekupnie polityczni niech idą do kramika Korfantego,— tam będą w godnej kampanji.

Kol. Wyrzykowski (Siedlce): Pracowaliśmy długie lata na Podlasiu dla Polski i jej ludu i dziś dalej pracować będziemy dla idei, dla Polski Pracy,—w tej intencji witam zjazd, wyrażając swą solidarność z Łodzią robotniczą,— Podlasie pójdzie z ludem roboczym, a nie z karjerowiczami stolicy.

Kol. Cynamon (Łódź) w imieniu związku „Praca" oświadcza: Nasz związek jest organizacją zawodową a więc w zasadzie bezpartyjną —w

dziedzinie politycznej, uznajemy za swego sojusznika narodowe stronnictwo robotnicze, samodzielne, radykalne, szczerze demokratyczne, na niczyim pasku nie chadzające a tembardziej na pasku reakcji. Brońcie idei w polityce, zwalczajcie egoizm jednostek. Nie zasklepiajcie się w polityce sejmowej — patrzcie szerzej na świat. Pilnujcie pracy kulturalno-oświatowej, podnoście poziom życia organizacyjnego, łączcie etykę z polityką. Jaknajmniej demagogji i blagi zarówno prawicowej jak i komunistycznej!

W imieniu Rady Okręgowej Łódzkiej Z. Z. P. witał zjazd kol. Dziamarski: Nasza polityka społeczna nie wymaga ani gazów, ani masek. Idzie prostą drogą, walczy prawdą.

Komisje, referaty, dyskusja.

Po powitaniach wybrano komisje zjazdowe.

Do komisji mandatowej weszli: kol. kol. Skowroński (Pabjanice), Cybulski (Zyrardów), Zduński (Kielce), Cynamon i Boczkowski (Łódź). Do Komisji wnioskowej wybrano kol. posła Waszkiewicza (Łódź), inż. Ballenstedta (Poznań) i Dębińskiego (Warszawa).

Referat posła Waszkiewicza.

Polityczny referat wygłosił kol. poseł Waszkiewicz.

Zagraniczną politykę rządu aprobuje znakomita większość społeczeństwa polskiego. Zdajemy sobie dokładnie sprawę z groźnego naporu Niemiec na nasze zachodnie granicę. Jest on dziś naporem dyplomatycznym i gospodarczym (walka celna). Socjaliści polscy nie doceniają niebezpieczeństwa ze strony Niemiec, doktryna i wpływy Niemców w międzynarodówce socjalistycznej nie pozwalają naszym socjalistom ocenić należycie sytucję. Duże szkody przynosi też niemądre pobrzękiwanie szabelką ze strony hurra-patrjotów endeckich. Chcemy polityki pokojowej,—rewidować naszych granic nie pozwolimy nikomu. Lud polski nie jest szlachtą polską — na rozbiory Polski nikomu nie pozwoli.

Polityka wewnętrzna Rządu nasuwa liczne zastrzeżenia. Do plusów należy stabilizacja waluty, zrównoważony budżet, dobry stan Banku Polskiego, zniżenie stopy kredytowej, tworzenie floty handlowej, rozbudowa portu w Gdyni, umacnianie się gospodarcze nad Bałtykiem, będące najlepszą odpowiedzią na zakusy niemieckie na „korytarz" pomorski. Za mało się czyni dla zwalczania bezrobocia. Liczba bezrobotnych spada zbyt powoli.

Za rządu t. zw. koalicji wynosiła ona średnio miesięcznie 321,000, za rządu pomajowego wynosi średnio miesięcznie 252.000. Jest to lepsze, niż za t. zw. koalicji, lecz jest jeszcze bardzo źle. Nasz główny postulat pod adresem rządu —to walka z bezrobociem, przedewszystkiem przez ożywienie przemysłu budowlanego. Wpływy z ewentualnej naszej pożyczki amerykańskiej winny iść na ten cel i na wielkie roboty ziemne — drogowe, meljoracyjne. Za rządu Grabskiego i Koalicji fabrykanci zaczęli masowo łamać ustawy socjalne. Rząd (ministerstwo sprawiedliwości!) zamało czyni, celem zmuszenia pracodawców do szanowania ustawodastwa społecznego. To musi ulec radykalnej zmianie.

Najgorzej jest z drożyzną. Rząd zanadto poddaje się presji sfer ziemiańsko-kapitalistycznych. Rolnik, uzyskawszy wysokie ceny za swe produkty, coprawda więcej kupuje wyrobów przemysłowych i zwiększa pojemność rynku krajowego, lecz za to płace pracowników i robotników nie stoją w żadnym stosunku do drożyzny artykułów pierwszej potrzeby. Walka z drożyzną,— to drugi nasz kapitalny postulat. Trzeci— walka o podniesienie zarobków.

Polityka społeczna,—drożyzna— niskie płace zmuszają nas do opozycji. Nasza opozycja nie ma nic wspólnego z antypaństwowem stanowiskiem komunistów, ani z krzykliwą i niepoważną akcją endecji, i jej trabantów z pod znaku p. Popiela. Popieramy to, co dobrego czyni Rząd, zwalczamy to, co z punktu widzenia interesów sfer pracowniczych dzieje się złego. Nie chcemy stawać do licytacji z demagogją endecko-komunistyczną. Nikomu nie obiecujemy gruszek na wierzbie.

Zyjemy w ustroju kapitalistycznym. W tym ustroju, nie tyle trzeba się oglądać na rząd, ile na własne siły proletarjatu. Wzmocnijmy nasze organizacje zawodowe, nauczmy we wspólnych sprawach wspólnie maszerować te organizacje a gdy wzrośnie siła zorganizowanych ludzi pracy, inaczej będzie z nami mówił Rząd i kapitał.

W polityce trzeba dobrze uważać, aby się z deszczu nie dostać pod rynnę. Trzeba baczyć pilnie, aby, obalając rząd obecny, nie dostać się czasem pod gorszy rząd. Jeżeli kto obala rząd, to obowiązany jest postawić na jego miejsce rząd lepszy. Jeśli tego nie potrafi uczynić, to szkodzi państwu i klasie pracującej.

Doskonały i ze swadą wygłoszony referat został nagrodzony długotrwałemi oklaskami.

Referat kol. Dębińskiego

Referent mówił na temat: „Praca organizacyjna". We wstępie kol. Dębiński poddał trafnej i dowcipnej krytyce dotychczasowe metody organizacyjne stosowane w ostatnich latach przez oligarchów partyjnych. Nie dbano o wychowanie świadomych i wyrobionych działaczy partyjnych z pośród robotników. Bano się przyciągać do stronnictwa inteligiencję,—rządząca klika chciała bowiem mieć monopol na władanie partją,—traktując partję nie jako narzędzie do realizowania wielkich celów ruchu społeczno-politycznego, lecz jako swój folwark prywatny. O lokalnych organizacjach przypominano sobie dopiero wtedy, gdy się zbliżały... wybory. Prasa partyjna nie tyle służyła celom pogłębiania programu i taktyki stronnictwa, ile celom krzykliwej reklamy możnowładców partyjnych. Sądownictwo w stronnictwie robotniczem mocno przypominało sprawiedliwość burżuazyjną: małych sądzono i karano, dużym wszystko było wolno. Dla utrzymania się za wszelką cenę u władzy, dobrana klika — kandydatów na wszelkie dostojeństwa w państwie, — wygrywała jednych członków partji przeciwko drugim,—kłóciła, dzieliła i... rządziła. Ale do czasu dzban wodę nosi... Obecnie ucho się urwało, dzban się potłukł i powstał wielki rwetes. Tak było zresztą ostatnio we wszystkich stronnictwach robotniczych i nierobotniczych.

W odróżnieniu od dotychczasowych metod praktykowanych przez większość stronnictw a polegających na płytkiej demagogji i ciasnocie pojęć politycznych oraz monopolistycznej zachłanności, — NPR. Lewica winna oprzeć swą pracę organizacyjną na zasadach rzetelnego wychowania ideowego członków, ich obywatelskiego i społecznego uświadomienia oraz przygotowania do udziału w kierownictwie różnego rodzaju instytucjami przyszłego społeczeństwa pracy.

Powszechny obowiązek pracy partyjnej celowo rozłożonej pomiędzy wszystkich członków, położenie większego nacisku na jakość i wartość elementu organizacyjnego, niż na ilość, powołanie kierownictw lokalnych i naczelnego kierownictwa, złożonych nie tylko z przedstawicieli organizacji terytorjalnych, ale i fachowych grup pracy partyjnej, żywa wymiana myśli i stosunków między organizacjami lokalnymi a centralą,—stworzą ze stronnictwa zwarty organizm polityczny zdolny do sprawnej i twórczej działalności.

Celowa organizacja pracy i głębokie poczucie braterstwa ideowego, przenikające szeregi członków stanowić będą niezłomną podwalinę i gwarancję osiągnięcia zamierzonych celów.

Dyskusja

W ożywionej i na wysokim poziomie stojącej dyskusji zabierali głos: kol. Brzozowski (Ostrowiec), kol. Pospieszyńska (Łódź)—omawiała pracę kobiet i metody pracy oświatowej.— G. K. W. nie pracował w Kongresówce, bo jeździł po mandaty poselskie aż na Kaszuby, kol. Zduński (Kielce), kol. Misiak (Łódź), kol. dr. Samborski, kol. Zubert (Łódź), kol. inż. Ballenstedt (Poznań) poseł Ciszak—trzeba zakasać rękawy i pracować wytrwale i konsekwentnie od podstaw, w boju ideowym o duszę robotnika polskiego zwyciężą ci, co będą reprezentowali lepszy typ pracy i wyższy poziom moralny i ideowy, — na oszczerstwa t. zw. prawicy odpowiadać wzmożeniem uczciwej roboty organizacyjnej; kol. Gołacki (Łódź), kol. Majewski (Pabjanice), kol. Chaczyński (Ozorków), kol. Marek (Częstochowa), kol. Lule (Częstochowa), kol. Czaja— omawia stosunki śląskie, —(choć poseł Roguszczak poszedł z Korfantym, to jednak wszystkie zdrowsze elementy na Sląsku trzymają się zasady samodzielności narodowego obozu robotniczego;) kol. Kazimierczak i kol. Cynamon (Łódź)—dwaj ostatni omawiają stosunek partji do ruchu zawodowego,—bankruci z pod znaku Popiela chcą się ratować kasą i wpływami Z. Z. P.—chcą tak eksploatować Zjednoczenie Zawodowe Polskie, jak dotąd wyzyskiwali N. P. R., — naiwni kolejarze z Z. Z. P. już utopili sporo grosza związkowego w spółce, wydającej „Głos Codzienny", a utopją jeszcze więcej, jeśli w porę nie poślą popielowych naganiaczy tam, gdzie pieprz rośnie i tam, gdzie niema „Protekty".

Wnioski.

Po zakończeniu dyskusji zebrani delegaci przyjęli jednomyślnie następujące uchwały:

I. Zjazd delegatów N.P.R., stwierdza, że ogół partyjny w b. Kongresówce solidaryzuje się z akcją N.P.R. Lewicy, wobec czego zjazd zgłasza swój akces do N.P.R. Lewicy i powołuje Zarząd N.P.R. Lewicy na b. zabór rosyjski.

Uchwałę tę przyjęto długo niemilknącemi oklaskami.

Zarząd N.P.R. Lewicy na b. zabór rosyjski mają stanowić członkowie obecnego Zarządu Wojewódzkiego Łódzkiego oraz kol. kol. Dębiński (Warszawa), Papiewski (Pabjanice), Myszkowski (Zyrardów), Furmańczyk (Częstochowa), Dr. Szajkowski (Białystok), i kol. Brzozowski.

2. Zjazd stoi na stanowisku obrony samodzielności i niezależności narodowego obozu pracy i jego radykalno-demokratycznych zasad programowych, będących rozwinięciem ideologji dawnego N.Z.R.

3. Zjazd uważa, iż rozwój stosunków partyjnych musi iść po linji pracy kulturalno-wychowawczej i podnoszenia poziomu życia ideowego w stronnictwie.

4. Zjazd wzywa członków partji do szybkiej likwidacji destrukcyjnej roboty agentów prawicy, która ma na celu osłabienie i uzależnienie narodowego ruchu społecznego od reakcji i kapitału.

5. Zjazd domaga się od Rządu prowadzenia polityki demokratycznej i liczenia się z uprawnionymi postulatami warstw pracujących a w szczególności zwalczania drożyzny i bezrobocia przez uruchamianie warsztatów pracy i ożywienie przemysłu budowlanego.

6. Zjazd domaga się od Rządu i Sejmu przychylnego traktowania akcji o podwyżkę płac w przemyśle i uwzględnienia słusznych żądań pracownikow państwowych, samorządowych i instytucji społecznych. Naprawa gospodarcza musi się oprzeć na zwiększeniu pojemności rynku krajowego przez wzmożenie siły konsumpcyjnej mas pracujących.

Nadto przyjęto szereg rezolucji w sprawie ochrony lokatorów, obrony równości prawa wyborczego do Sejmu, Senatu i samorządów, w sprawie ustaw samorządowych, oraz rezolucje ściśle organizacyjne, które będą ogłoszone w następnym numerze „Pracy".

Na wniosek kol. Galińskiego zjazd postanowił wysłać depesze powitalne do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Po załatwieniu wolnych wniosków, przy których przemawiał kol. Kosiewicz, przewodniczący zjazdu kol. Wojewódzki, wezwał zebranych w mocnem przemówieniu do wytrwałej i ofiarnej pracy nad dalszym rozwojem wielkiego obozu narodowo społecznego, który ma wykuwać lepszą dolę dla ludzi pracy w Polsce, być ich chlubą i dumą, a dla Rzeczypospolitej Najjaśniejszej stać się pewną i niewzruszoną ostoją.

Zjazd zakończono odśpiewaniem „Roty" i trzykrotnym okrzykiem:

Niech żyje N. P. R. Lewica!

Uroczystości 31 pułku S. K. w Zgierzu

W niedzielę 27 bm. w Zgierzu odbędzie się uroczystość pułkowa 31 p. S.K. W związku z tem d-ca pułku prosi nas o zamieszczenie poniższego apelu

„Żołnierze 31 pułku Strzelców Kaniowskich!

Pan Prezydent Rzeczypospolitej w niedzielę dnia 27. II. 1927 r. o godzinie 10-ej w Zgierzu wręczy pułkowi chorągiew ofiarowaną nam przez Obywateli Powiatu Łódzkiego.

Wzywam i zapraszam wszystkich tych którzy kiedykolwiek służyli w szeregach naszego pułku, ażeby dokumentując przyjaźń i miłość braterską która nas łączy, stawili się w dniu tym w Zgierzu, w celu wzięcia udziału w tej tak wzniosłej dla nas wszystkich uroczystości.

Dowódca 31 pułku S. K.
(—) Vogel, płk.

W przededniu walnej rozprawy w przemyśle

(Zatargi i zebrania w fabrykach)

Faryka S. Barcinski ul. Tylna 6: W dniu 17 II. 27 r. przedstawiciel Związku „Praca" został wezwany przez robotników do fabryki w celu zrewidowania płac, i wymówienia przez zarząd fabryki pracy wbrew ustawie o pracy w przemyśle. Predstawiciel Zw. „Praca" udał się do p. Barcinskiego, żądając uregulowania płac i stosowania przepisów ustawy, p. Barcinski co do płac, zobowiązał się uregulować, natomiast co do wymawiania pracy to oświadczył, że sprawa ta nie może być dyskutowana. Na tem konferencja się urwała. Predstawiciel Związku odbył zebranie z robotnikami, wyjaśniając, iż dzięki tylko temu, że robotnicy nie są zorganizowani, p, Barcinski pozwala na wybryki z krzywdą dla robotników. Po referacie uchwalono przystąpić do Związku i poprzeć strajkiem w razie potrzeby, wysunięte przez Związki żądania.

Dnia następnego p. Barcinski osobiście przybył do oddziału wykończalni z pewnym z góry obmyślonym planem. Zwrócił się mianowicie do jednego z robotników, G., wumyślając mu w ordynarny sposób za to, że ten domagał się stawek według cennika. Kiedy ów robotnik oświadczył, że słusznie to czynił, to wówczas p. Barcinski wraz z dyrektorem Elsnerem rzucili się na robotnika i dzięki tylko taktowi jego skończyło się... jedynie na popychaniu i wymyślaniu.

Robotnicy, gdy się o tem dowiedzieli, na znak protestu przeciwko dzikim metodom p. Barcińskiego wstrzymali pracę w fabryce. Fabryka była nieczynna 2 dni dopiero kiedy p. Barciński zobowiązał się, że takie dzikie wybryki w stosunku do robotników nie powtórzy—robotnicy przystąpili do pracy.

Widzicie oto, robotnicy do czego dochodzi, a to tylko dzięki temu, że idziecie luzem. Bez organizacji ani kroku dalej iść nie wolno!!!

Fabryka Kagana i Gajzenberga (ul. Piotrkowska 167). W dniu 17. II. 27 wynikł tutaj zatarg na tle płacy w tkalni a ponieważ robotnicy należą do Związku, więc przedstawiciel Związku „Praca" skierował sprawę do inspektora pracy, na wspólnej konferencji ustalono normy, według których firma zobowiązała się płacić. Na tem spór zlikwidowano.

*

Fabryka Dobrzyńskiego (ul. Brzeźnia 3. W dniu 21. II. 27 r. robotnicy Włodarczyk i Kupczyński zwrócili się do Związku,—oświadczając, że firma ich zwolniła z pracy bez 2-tygodniowego wymówienia za to, że dopominali się płacy w tkalni. Kopczyński za 42 dni miast zarobić zł. 255 gr. 78, zarobił tylko zł. 96 gr. 78, czyli zarobił mniej o zł. 159. Włodarczyk za 6 dni zarobił tylko zł. 10.—a winien był zarobił zł. 36.54. Przedstawiciel Związku „Praca" udał się do tej firmy żądając zapłaty według cennika. Firma nie zgodziła się, wobec tego sprawa została skierowana na drogę sądową. Dzięki tylko właśnie organizacji, robotnicy ci uzyskają swą należność.

*

Fabryka Szweikerta ul. Wólczańska 215. W dniu 18 b. m. robotnicy zastrajkowali samorzutnie z tego powodu, że firma nie stosowała płac według cennika i prześladowała każdy przejaw życia organizacyjnego. Ponieważ robotnicy nie należeli do Związków, więc nikt w ich obronie nie wystąpił, to też co zrozumniejsi odbyli zebranie, na którem uchwalili wrócić do Związków co też uczynili. Związki zajeły się tą sprawą i po zbadaniu pokazało się, że robotnicy mają całkowitą rację, to też związki akceptowały stanowisko robotników i strajk będzie trwał do czasu aż firma zastosuje się do zawartej umowy. gdyby nie Związki, to strajk tem by się już załamał bez żadnych korzyści.

We wszystkich tych sprawach interwenjował skutecznie kierownik Związku „Praca" kol. Andrzej Kazimierczak.

W Radzie Miejskiej!

Tydzień bieżący prawie całkowicie jest poświęcony w samorządzie debatom budżetowym. W poniedziałek i wtdrek odbyły się posiedzenia komisji skarbowo-budżetowej, w środę zaś i czwartek posiedzenia Rady Miejskiej.

Posiedzenia komisji skarbowo-budżetowej były zwołane dla rozpatrzenia wniosków zgłoszonych na plenum przy dyskusji nad poszczególnemi wydziałami. Jest bardzo dziwne, że najwięcej tych poprawek zgłosił sam referent Wydziału Oświaty i Kultury radny Idźkowski, który wszakże przy debacie przed posiedzeniem plenum miał możność zgłosić te poprawki.

Z zasadniczych poprawek przyjęto w poniedziałek skreślenie zwrotu połowy remuneracji, wypłaconej pracownikom miejskim. Frakcja NPR.. zgłaszając ten wniosek, wychodziła z założenia, że nie będzie się tej sumy odtrącać pracownikom, a więc i nie należy jej wstawiać.

Pomimo tego, że na te sumę znaleziono pokrycie, wywołało to wielkie niezadowolenie pp. wiceprezydenta Groszkowskiego i ławnika Kulamowicza, którzy opuścili salę posiedzeń, utrudnlając tym sposobem terminowe obrady nad budżetem.

W dalszym ciągu generalny referent budżetu radny Pfeifer zaproponował wstawienie pozycji na wynagrodzenie dla nowego ławnika kol. Kazimierczaka. Zdawałoby się, że ten wniosek nie wywoła żadnego sprzeciwu, gdyż nawet Koło Narodowe chyba uważa, że za pracę należy płacić. Jednakże Koło Narodowe tak daleko posunęło sabotowanie wyraźnej uchwały Rady Miejskiej tak mocno zamanifestowało swą nienawiść do przedstawiciela robotniczych związków zawodowych. że nietylko przez usta pana Prez. Cynarskiego wypowiedziało się przeciw wstawieniu tej pozycji, ale p. prezydent pozwolił sobie na wysoce ordynarną wycieczkę przeciwko kol. Kazimierczakowi. Wynagrodzenie zostało uchwalone, co wywołało takie niezadowolenie ze strony p. Cynarskiego, że opuścił posiedzenie Komisji.

Na wtorkowem posiedzeniu Komisji radny kol. Zubert ostro zaprotestował przeciwko postępowaniu p. Cynarskiego, co wywołało znów demonstracyjne wyjście p. prezydenta. Jest zwyczajem ogólnie przyjętym, że kto chce być szanowanym, a piastując wysoką gadność prezydenta trzeba tego chcieć, nie można pozwalać sobie na obrażanie innych. Pan Cynarski, niestety tej prostej zasady nie stosuje.

Komisja w czasie trwających do 2 w nocy obrad przedyskutowała wszystkie poprawki, dając tem dowód należytego pojmowania swych ciężkich obowiązków wobec Miasta.

Przedstawiciele Chrześcijańskiej Demokracji nie wykluczając nawet referenta działu Oświaty świecili nieobecnością. Olbrzymia praca Komisji została na czas zakończona zawdzięczając energji przewodniczącego komisji kol. radnego Waszkiewicza oraz wielkiej pracy głównego referenta budżetu kol. Pfeifra.

*

Srodowe posiedzenie Rady Miejskiej rozpoczęło się ze znacznem opóźnieniem. Przedstawiciele Chrześcijańskiej Demokracji oraz Koła Narodowego w dalszym ciągu obrażeni na NPR. cofnęli wniosek o zmianę regulaminu, któryby uniemożliwił żydowskim socjalistom warchołom Holenderskiemu i Milmanowi anarchizowanie życia samorządowego. Dało się to odczuć po przegłosowaniu odrzucenia subsydjum dla żargonowych szkół.

Zaczęła się dalsza obstrukcja żydów socjalistów. Należy podziwiać, jak Rada Miejska może pozwalać na prowokacyjne anarchizowanie polskiego życia samorządowego przez dwuch warchołów. Czy tego rodzaju tolerancja nie zakrawa na niedołęstwo. Prezes Fichna widząc, że obrady przy obstrukcji nie prowadzą do celu posiedzenie zamknął, dając możność panom Ch. D. i Koła Narodowego rozważyć, do czego prowadzą ich zupełnie nieuzasadnione dąsy.

Przed obstrukcją został przyjęty w drugiem czytaniu Wydział Oświaty i Kultury. Wśród głosujących z Koła Narodowego i Ch. D. widać było kompletną konsternację. Instynkt narodowy pociągał ich do zaniechania nierozumnej roboty na korzyść różnych Milmanów i Holenderskich; ambicja partyjna a nawet osobista, pchała do szerzenia zamętu. Tym sposobem niektóre pozycje zostały przyjęte lub odrzucone zupełnie przygodnie, gdyż nie będąc na posiedzaniu Komisji, Ch.decy nie orjentowali się w znaczeniu poszczególnych pozycyj. A już szczytem dezorjentacji było, gdy radny Puto z Koła Narodowego występował bardzo ostro przeciwko swemu prezydentowi p. Cynarskiemu w sprawie teatru, zarzucając mu mijanie się z prawdą!

Gdyby tak w dalszym ciągu miały działać frakcje Ch. D. oraz Koła Narodowego, działalność samorządu łódzkiego byłaby uniemożliwiona. I poco robić widowisko dla Milmanów i Rapalskich?

*

Czwartkowe posiedzienie Rady Miejskiej rozpoczęło się od dyskusji nad regulaminem, któryby uniemożliwiał łobuzerskie harce bezczelnym osobnikom takiego typu, jak Milman i Holenderski. Głosowanie odłożono do soboty.

Z powodu nieprzegłosowania nowego regulaminu i tym razem stosowali Milman i Holenderski obstrukcję. Uchwalono zaledwie część Wydziału Zdrowotności.

Tylko w polskiem społeczeństwie może się stać, by dwuch warchołów marnowało drogi czas ludziom pracy bez protestu. Zbyt daleko posuwa się nasza tolerancja! Czas z tem skończyć i takiej łobuzerji wskazać właściwe miejsce....

Ile zarabia człowiek pracy w Polsce?

Oto 81 procent Polaków zarabia mniej niż 100 złotych miesięcznie.

Ukazała się w oddzielnej odbitce ciekawa praca p. Witolda Trzcińskiego, poświęcona ewolucji struktury zawodowej, społecznej, warstwowej i dochodowej ludności m. Warszawy w okresie od r. 1897 do 1921. Praca ta wypełnia lukę, istniejącą w tej dziedzinie w naszej literaturze ekonomicznej.

Autor stwierdza, że w związku z zastojem powojennym struktura zawodowa ludności m. Warszawy uległa uwstecznieniu, liczba osób zatrudnionych w przemyśle (która stale wzrasta we wszystkich miastach) w Warszawie spada. Najciekawszy w całej broszurze jest podział ludności na warstwy; do warstwy najbogatszej (wielcy finansiści, kupcy, przemysłowcy i najlepiej sytuowani przedstawiciele zawodów wolnych) należy w Warszawie tylko 1.35 proc. ludności zawodowo czynnej; do warstwy wyższego stanu średniego (do której autor z licza średnich kupców i przemysłowców, większość przedstawicieli zawodów wolnych i średnie kategorje pracowników publicznych i prywatnych) należy 16 proc. ludności zawodowo czynnej, do drobnomieszczaństwa — 14 proc., resztę — 68 i pół proc. stanowi proletarjat.

Ten sam autor w pracy poświęconej strukturze społecznej całej Polski oblicza, że powyżej 1000 zł. miesięcznie zarabia w Polsce tylko 0.1 proc. mieszkańców; od 250 do 1000 zł. miesięcznie zarabia 2.16 proc. mieszkańców, od 100 do 250 zł. miosięcznie zarabia 81.31 proc. zaś poniżej 100 zł. miesięcznie zarabia 81.31 proc.

W Warszawie jest nieco lepiej: 100 zł. miesięcznie zarabia 58.9 proc. ludności zawodowo-czynnej od 100 do 250 zł. miesięcznie — 32.7 proc., od 250 do 1000 miesięcznie—7 9 proc., zaś powyżej 1000 zł. miesięcznie tylko 0.5 proc.

A więc z miljonowej ludności Warszawy zarabia powyżej 1000 zł. na miesiąc tylko 1.571 osób.

Czyż można się dziwić, że w przemyśle i handlu panuje zastój? Przecież nie mamy za co kupować.

Kary na pijaków?

(Projekt nowej ustawy antyalkoholowej).

Zagadnienie walki z alkoholizmem stanowi jedno z najpoważniejszych problemów każdego stronnictwa robotniczego. Chodzi tylko o to, jak walczyć. Trzeba rozróżnić walkę racjonalną, poważną, obliczony na istotne korzyści od demagogicznego krzykactwa dewotek z T-wa „Rozwój". Po linji racjonalnej walki z alkoholizmem—uważamy—idzie rząd, opracowując projekt nowej ustawy przeciwalkoholowej.

Projekt ten całkiem słusznie godzi przedewszystkiem w pijaków i awanturników.

Projekt ten wprowadza

następujące ograniczenia

w sprzedaży alkoholu. Przedewszystkiew nie wolno pod żadną postacią sprzedawać do spożywania na miejscu napojów alkoholowych, zawierających ponad 60 proc. wyskoku.

Liczba miejsc detalicznej sprzedaży lub wyszynku napojów nie może przekraczać jednego na 2.500 mieszkańców. Nader ważnem jest, że „W drodze głosowania powszechnego gminy wiejskie i miejskie mogą w obrębie swych granic uchwalić

całkowity zakaz sprzedaży alkoholu".

Projekt zakazuje dalej sprzedaży i podawania wyskoku na całym obszarze państwa w soboty i w dnie przedświąteczne od godz. 3-ej pp. do godz. 3-ej w niedzielę i święta. Zatem w niedzielę po godz. 3-ej zakaz nie obowiązuje.

Należności, skredytowane za napoje alkoholowe, podane w kieliszku, nie mogą być dochodzone w drodze skargi.

Projekt mówi dalej, że karany będzie grzywną do 500 złotych i aresztem do 4 tygodni, kto w stanie nietrzeźwości zachowaniem swojem daje powód

do publicznego zgorszenia,

oraz kto pijany znajduje się w miejscu publicznem, bez względu na swoje zachowanie się. Tejże karze podlega te, kto drugiego upije. Kto po godzinie prawnie przepisanej przebywa w lokalu, w którym odbywa się wyszynk alkoholu, będzie karany grzywną do 200 zł.

Kto na zabezpieczenie należności skredytowanych za napoje alkoholowe, sprzedawane detalicznie, a zwłaszcza podane na miejscu do spożycia, żąda albo przyjmuje zastaw, albo porękę, lub bierze weksle—podlega karze grzywny do 1.000 zł. lub aresztu do 6 tygodni.

Te ostatnie zwłaszcza zastrzeżenia są dużej wagi zwłaszcza dla obrony przed niesumiennymi szynkarzami.

Tydzień polityczny.

Pan Prezadent Rzeczypospolitej w Poznaniu

Niemały to zaszczyt dla dzielnicy wielkopolskiej że P. Prezydent Rzeczypospolitej, Ignacy Mościcki, wyjeżdżając po raz pierwszy ze stolicy, wyjechał do Poznania.

P. Prezydent bawił w Poznaniu dwa dni. Na dworcu witali Go J. E. ks. Prymas, wojewoda Bniński i prezydent miasta Poznania dr. Ratajski oraz tłumy publiczności. Wzdłuż ulic wiodących z dworca do zamku stały gęste szpalery, utworzone przez członków Związku Powstańców i Wojaków, Strzelca, bractwo strzeleckie, harcerzy, zw oficerów i podoficerów rezerwy i innych organizacyj (prócz „Sokoła"), a tłumy publiczności witały Dostojnego Gościa nad wyraz serdecznie.

Masowe aresztowania księży katolickich w Sowdepji

Władze sowieckie dokonały wielu aresztowań w Petersburgu wśród duchowieństwa katolickiego. Pozatem w Petersburgu aresztowano 12 sióstr franciszkanek oraz kilku kandydatów przygotowujących się do stanu duchownego. W tymże czasie władze sowieckie wysłały do więzienia na wyspy Sołowieckie tych księży.

W więzieniu sołowieckiem, w którym dłuższy pobyt równa się skazaniu na śmierć, oddawna znajduje się ks. Zieliński. Liczba więźniów wynosi 6 tysięcy osób. Podczas aresztowań księży w Petersburgu władze sowieckie dokonały rewizji w kościołach miejscowych w Petersburgu. Poza Petersburgiem przeprowadzono rewizję w kościele parafjalnym i kapliczce francuskiej w Carskiem Siole.

W Chinach

Marsz nacjonalistyczno-komunistycznych wojsk chińskich z Katonu na Szanghaj trwa... Armja kantońska odniosła szereg zwycięstw nad wojskami iloangielskiemi z Szanhaju. Do strajku powszechnego, który wybuchł w Szanghaju a skierowany jest przeciwko Anglikom przyłączył się także personel, obsługujący omnibusy, oraz inne środki lokomocji miejskiej. Gubernator wojskowy Szanghaju ogłosił rozporządzenie, w którem grozi karą śmierci wszystkim agitatorom strajkowym. Trzej agitatorzy zostali już straceni, a głowy ich zostały wystawione na widok publiczny. Mimo tych represyj — strajkuje około 100.000 robotników.

Do Francji

Do Francji wyjechała na zaproszenie grupy polsko francuskiej w parlamencie francuskim delegacja parlamentarzystów polskich. Delegacja ma zwiedzić szereg miejscowości, w pierwszym rzędzie Paryż, punktem głównym pobytu będzie zapewne posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych Izby francuskiej.

Niemcy sami zabiegają o podjęcie rokowań

Michałek niemiecki uląkł się nieco... Po ostatnich wystąpieniach ministra Zalewskiego Niemcy nagwałt pragną z powrotem nawiązać rokowania handlowe z Polską przerwane niedawno.

Oto poseł niemiecki w Warszawie był już w tej sprawie u Marszałka Piłsudskiego, a ostatnio we — wtorek u Ministra Zalewskiego.

Poseł Rauuscher został natychmiast przyjęty, przyczem tematem konferencyj było życzenie pana Rauschera otrzymania informacji specyzowanych w sprawie rokowań gospodarczych polsko-niemieckich, które to informacje p. Rauscher w związku w wizytą swoją u Marszałka Piłsudskiego chciał osobiście zakomunikować swojemu Rządowi w Berlinie, dokąd w tych dniach p. Rauscher wyjeżdża.

Min. Spr. Zagranicznych oświadczył, że stanowisko Polski jest już znane i pokrywa się całkowicie ze stanowiskiem zajętem przez min. Zalewskiego w piątkowem przemówieniu do przedstawicieli prasy polskiej, co zostało już opublikowane. Żadne zmiany w tem stanowisku nie nastąpiły.

Zabawa Zarządu Prac. Biurowych „Praca",

Dnia 26 lutego r.b. na zakończenie karnawału Zarząd Związku Pracowników Biurowych „Praca" Zjedn. Zawod. Polskiego urządza Wieczorek Towarzyski mający się odbyć w sali Rady Okręgowej Z.Z P. przy ul, Głównej 31 o godz. 8ej wieczorem.

— **Zabawa Dzielnicy Widzew.** W sobotę dnia 26-go b. m. o godz. 8-ej wieczorem w sali Związku Kolejarzy przy ul. Kilińskiego 77, odbędzie się zabawa taneczna.

— **Zarząd Koła Prac. Miejskich N.P.R.** podaje do wiadomości członków Koła iż dyzury kol. skarbnika odbywać się będą w poniedziałki od godz. 7 — 8 wiecz., w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 91, a nie jak dotychczas w czwartki.

— **Dzielnica Chojny.** W niedzielę dnia 27 b. m. o godz. 10 rano w lokalu własnym przy ul. Odyńca 22, roczne walne zebranie członków „dzielnicy Chojny. przemawiać będzie kol. inż. Wojewódzki.

Do dzisiejszego numeru „Pracy" który zawiera 8 kolumn, dołączamy „Dodatek Ilustrowany Kasy Chorych"

Wycieczka „Orlęcia"

Niniejszem zawiadamia się członków i sympatyków, że staraniem Zarządu Sekcji Kolarzy Z. P. M. P. „Orlę" zostanie urządzona w miesiącach letnich Wycieczka Krajoznawcza.

Wycieczka prowadzona będzie przez Poznań, Gniezno, Toruń, Bydgoszcz, Tczew, Gdańsk i Gdynia.

Zapisy przyjmuje i udziela bliższych informacji kol. Tagowski w lokalu N. P. R. ul. Piotrkowska 91, codziennie od godz, 19 do 21.

Sądy pracy

(Zostaną one wprowadzone wkrótce na terenie b. Kongresówki)

Szerokie rzesze pracowników umysłowych i fizycznych oddawna interesowały się sprawą wprowadzenia u nas t. zw. sądów pracy. Obecnie sprawa ta stała się aktualną, gdyż Min. Pracy w porozumieniu z Min. Sprawiedliwości przystąpiło do opracowania odpowiedniej ustawy. Ustawa ta zapewne w niedługim czasie zostanie ogłoszona w drodze dekretu prezydenta.

W b. zab. pruskim i austrjackim istnieją oddawna sądy, rostrzygające zatargi w sprawach pracy. Sądów takich pozbawiony był zupełnie b. zabór rosyjski. Na konieczność wprowadzenia takich sądów w całem państwie oddawna już zwracano uwagę.

Opracowywany obecnie projekt ustawy o sądach pracy ujednostajni sądownictwo dla spraw pracy w b. zaborze austrjackim i rosyjskim. Według projektu sądy pracy obejmować będą wszystkie gałęzie pracy fizycznej i umysłowej o ile stosunek pracy ma charakter prywatno-prawny.

Za pracowników uważać należy wszystkich pracowników zatrudnionych na podstawie umowy pracy. Ustawa potraktowała kategorje zakładów w których pracują pracownicy uwysłowi bardzo szczegółowo tak, że wyliczone są prawie wszystkie zakłady, w których pracownicy umysłowi podpadają pod dobrodziejstwo ustawy.

Wyłączeni są z pod kompetencji sądów pracy pracownicy, których pobory przekraczają 15.000 zł. rocznie i niektóre kategorje wyższych pracowników technicznych.

Dalszą nowością jest wprowadzenie odpowiedzialności karnej. Dotychczasowa ustawa austrjacka obejmowała tylko odpowiedzialność cywilną. Obecna wprowadza odpowiedzialność karną za przekroczenie przepisów ustawodawstwa ochronnego pracy, przyczem będą rozważane tylko wykroczenia, za które przewidziana jest bądź kara grzywny, bądź aresztu.

Ustawa cała opracowana jest z uwzględnieniem dodatnich wyników na tem polu na zachodzie i stanowi pożądane konieczne uzupełnienie braków naszego ustawodawstwa.

Wzrost chorobowości wśród szerokich mas Łodzi

W m-cu styczniu r. m. w lecznicach, ambulatorjach fabrycznych i Oddziałach Powiatowych Kasy Chorych m. Łodzi lekarze udzielili 123.732 porady, w tem 43.697 w dziale chorób wewnętrznych 6.275 — kobiecych, 6.011 — chirurgicznych, 12,051 — skórno-wenerycznych, 6.239 — nosa, uszu i gardła, 8.302 — dziecięcych, 11.810 ocznych, 1.974 — urologji i 24.932 na dentystyce.

Natomiast wizyt do obłożnie chorych członków Kasy Chorych m. Łodzi lekarze ambulatoryjni w ambulatorjach Kasy Chorych — 12.235, felczerzy 3175.

Poza powyższemi akuszerki Kasy Chorych udzieliły pomocy przy 642 porodach, felczerzy Kas Chorych — 11.923 na stacji profilaktycznej uczyniono 958 zabiegów, Komisja Lekarska badała 548 chorych członków Kasy Chorych.

W stosunku do m-ca grudnia ub. r. ilość porad lekarskich w lecznicach i ambulatorjach Kasy Chorych wzrosła o 12.87 proc.

Z życia organizacji NPR.

— **Sekretarjat Zarządu Wojewódzkiego N.P.R.** Podaje się do wiadomości członków, że sekretarjat Zarządu Wojewódzkiego N. P. R. czynny jest od 5 — 7 godz. wiecz. codziennie prócz niedziel i świąt. — W sprawach dotyczących Zarządu Wojew. zgłaszać się do kol. Michalskiego.

Podziękowanie

Wydawnictwo „Praca" niniejszem składa serdeczne podziękowanie Kołu Kobiet NPR. w Łodzi za ofiarowanie czystego zysku z zabawy Koła na rzecz prasy naszej robotniczej.

— **Baczność dz. Górna!** W dniu 27 b m. o godz. 10 rano w klubie NPR. przy ul. Kątnej 2. odbędzie się Ogólne Doroczne Zebranie.

Prenumeratę „Pracy" przyjmuje się w każdą sobotę od godz. 6-ej do 9-ej wieczorem w klubie Dzielnicy Widzew przy ul. Rokicińskiej 91.

Zabawa Koła IV „Orlę"

Z. P. M. P. „Orlę" Koło IV urządza taneczną zabawę w dniu 27 lutego b. r. o godz. 3 po poł. południu w lokalu N. P. R. przy ul. Kątnej 2.

Prosi o liczne przybycie Zarząd.

— **Baczność, Konstantynów.** W niedzielę, dn. 27 m. b. o godz. 3.30 po poł. odbędzie się **Wiec sprawozdawczy.** Na porządku dziennym: 1) Sytuacja polityczna. 2) Akcja podwyżkowa w przemyle Referują: poseł Waszkiewicz, radny Zubert, kol. Turek i przedstawiciele Konstantynowa.

Podajemy do wiadomości uczestników nadzwyczajnego zjazdu NPR. z b. Kongresówki, odbytego w Łodzi w dniu 20 b. m., że zdjęcia fotograficzne z powyższego zjazdu są do nabycia w Administracji tygodnika „Praca" Piotrkowska 91.

DEMOKRACJA

Niema wyrazu, który posiadałby tak szeroki obieg jak termin: demokracja. Lecz równocześnie niema pojęcia, które tak często byłaby rozumiane fałszywie, lub wręcz nie rozumiane, jak te, które nazywamy demokracją. Najczęściej odnosimy je do zagadnien polityczno-państwowych, rzadko — do zagadnień społecznych, socjalnych, a syntetyczne ujęcie całej jego rozciągłości należy do wyjątków.

Stąd ta mnogość wartościowań demokratyzmu, stąd ten marazm myśli i czynu wśród tych, dla których demokracja powinna być celem codziennej, nieustępliwej walki; stąd te twierdzenia — i posłuch im dawany—o zmierzchu, przeżyciu się demokracji. Gdy ta demokracja nigdzie, wśród żadnego społeczeństwa i narodu nie osiągnęła jeszcze nietylko że nie pełni swojego rozwoju, ale—objęcia całości życia polityczno-kulturalnego.

Przeżycie się demokracji głoszą z jednej strony ci, którzy chcą utrzymać obecny podział ludzkości na rządzących i rządzonych, posiadających i wydziedziczonych, używających, żyjących i wegetujących, a których ogólnie nazywamy reakcjonistami (ujmując tym terminem zarówno konserwatystów jak i monarchistów, kapitalistów jak i liberałów zachowawców i t. p.).

Z drugiej strony głoszą to samo ci, którzy proklamują dyktaturę proletarjatu, czyli chcą utrzymać ten podział ludzi z tą drobną zmianą, że posiadanie, rządzenie i używanie stałoby się udziałem dotychczas nie posiadających, nierządzących i nie używających (do tych zaliczymy komunistów, socjal-rewolucjonistów, anarchistów i t. p.).

Przyjmując jako pewnik, że ludzkość w swoim rozwoju dziejowym dąży do zapewnienia każdej jednostce ludzkiej jaknajpełniejszejszego i wszechstronnego rozwoju, zapewnienia maximum dóbr kulturalnych i materjalnych jako podstaw tego rozwoju, nie pójdziemy na hasła reakcji, nie podpiszemy się pod osławionemi 21 punktami moskiewskiej międzynarodówki. Szczęście ludzkości, ideały ludzkości nie mogą osiągnąć realizacji w społeczeństwach, których członkowie podzieleni będą na obywateli i helotów—czego chce reakcja,—nie zrealizują się tam, gdzie kwitnęłoby czerwone niewolnictwo—jak jest w sowietach.

Wsparci o doświadczenie wieków ubiegłych, pouczeni przez retrospektywne ujęcie dziejów ludykości i smutne eksperymenty „krwawych carów" Moskwy, z całą pewnością twierdzić możemy, że jedyną racjonalną drogę po której iść musi rozwój narodów i ludzkości jest droga **demokracji**. Demokracji pojętej jako najszersza koncepcja współżycia i współrozwoju państw, społeczeństw, jednostek—ludzkości.

Najogólniejszem i najbardziej używanem wyjaśnieniem względnie określeniem pojęcia—demokracja jest proste tłomaczenie znaczeniowe—władza ludu, rządy ludu. Początków tak pojętej demokracji szukać należy w Wielkiej Rewolucji Francuskiej, w „Deklaracji praw człowieka i obywatela" uchwalonej przez pierwszą Konstytuantę narodu francuskiego w r. 1789 lub we wcześniejszej bo ogłoszonej w 1776 roku deklaracji, włączonej do konstytucji jednego ze stanów Ameryki Północnej — Wirginji. Dwie te daty stoją u kolebki demokracji, od nich rozpoczyna się demokracja w pierwszej swej, najmniej wartościowej formie: demokracji politycznej. I to niezupełnej.

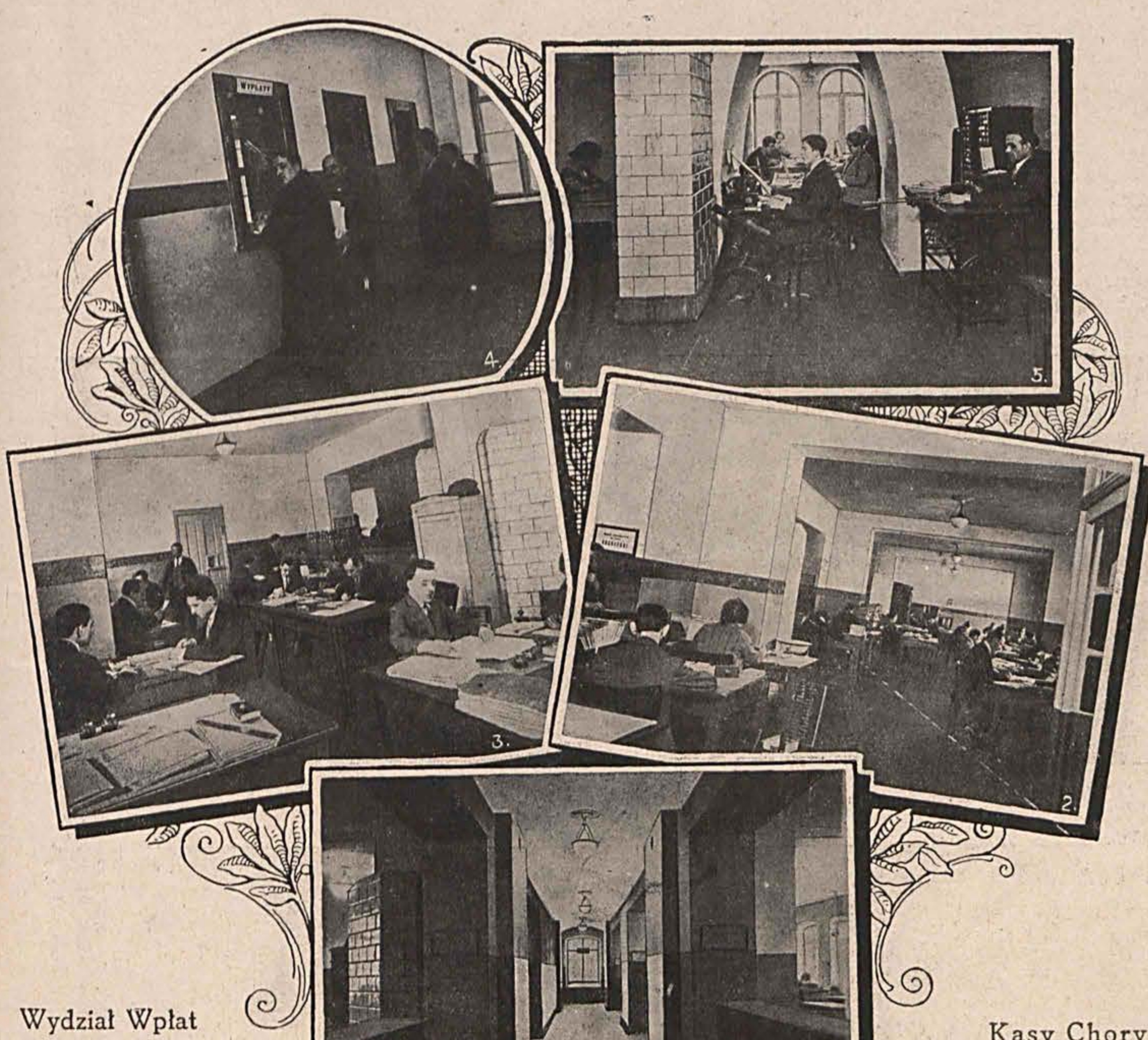
Jeśli chodzi o Francję, to odsunięci z niej od władzy pozostali nieposiadający określonego minimum majątkowego. Do pewnego stopnia anatogiczne warunki zaistniały w Polsce na podstawie Konstytucji 3-go maja.

Pomijamy tu naturalnie tę formę demokratycznego państwa, jako nie posiadającą wpływu na rozwój demokracji wogóle, z jaką spotykamy się daleko wcześniej, bo w pierwszej połowie XI wieku w Szwajcarji w kantonie Graubünden.

Ta demokracja polityczna warunkowała jedynie pewien określony wpływ ludu na władzę. Nie sięgając do dziedziny społecznej i kulturalnej zezwalała na utrzymanie podziału społeczeństw na klasy z których jedne zagarniały wszystkie przywileje społeczne i kulturalne, drugie—lud, wydziedziczony zostawał jak dawniej i zadawalać się musiał tylko frazesem, że wszelka władza od niego pochodzi. W obrębie jednego ustroju społeczno-politycznego pozostawały dwa przeciwstawne światy, z których jeden stanowił klasę uprzywilejowanych, drugi—wolnych najmitów.

D. c. n.

Kasa Chorych m. Łodzi.



Wydział Wpłat Ubezpieczeniowych Kasy Chorych m. Łodzi

1. Korytarz Wydziału. 2 i 3. Sale Wydziału. 4. Główna Kasa. 5. Dział maszyn „Adrema" do zestawiania list płatniczych dla pracodawców.

Warunki działalności Kasy Chorych m. Łodzi w piątym roku jej istnienia.

3 kwietnia r. b. upływa pięć lat od powstania Kasy Chorych m. Łodzi.

Każdy obywatel, zdający sobie sprawę z doniosłości ustawy o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby, wie, że instytucja Kas Chorych jest konieczna i niezbędna w dzisiejszych warunkach bytowania klasy pracującej.

Na ziemiach byłego zaboru austrjackiego i niemieckiego Kasy Chorych istnieją od lat kilkudziesięciu. Te Kasy, wprowadzając w życie ustawę z dnia 19 maja 1920 r., miały zadanie ułatwione: dla nich wspomniana ustawa była tylko rozszerzeniem zakresu ubezpieczenia i działalności.

Inaczej przedstawiała się sprawa w b. zaborze rosyjskim: tutaj trzeba było tworzyć te instytucje od fundamentów. Skromny zakres ustawodawstwa socjalnego carskiej Rosji nie zezwalał na tworzenie Kas w stylu zachodnio-europejskim. To też warunki, w jakich powstawały obecne Kasy Chorych w b. Kongresówce, nie upoważniały do optymistycznego mniemania, że z chwilą zawieszenia szyldów nad prowizorycznie urządzonemi przychodniami kasowemi, dzieło budowy nowopowstałej instytucji zostało dokonane.

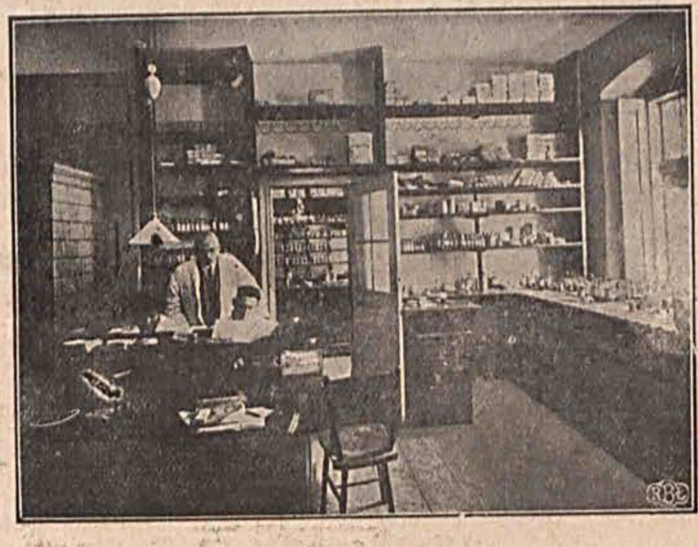
Organizacja Kasy Chorych m. Łodzi odbywała się w wyjątkowo trudnych warunkach. Organizatorzy nie mieli odpowiednich lokali na lecznice i biura, nie mogli odrazu zdobyć kosztownych urządzeń leczniczych i t. d. Dodajmy do tego wrogie stanowisko lekarzy względem Kasy Chorych, którą w walce otwartej lub stosowaniem sabotażu pokonać pragnęli, a otrzymamy chociaż słabe odzwierciadlenie tych organizacyjnych trudności, jakie przezwyciężyć wypadło.

Podkreślamy, że rozbudowa instytucji, która powstała w takich warunkach, nie posiadając przytem specjalnych zasobów pieniężnych, musi być obliczona nie na miesiące, a lata.

Apteki Kasy.



Loża pracy w aptece.



Ogólny widok apteki.



Loża pracy w aptece.



Loża pracy w aptece.

Tempo rozbudowy zależy przedewszystkiem od stanu finansowego instytucji. I pod tym względem położenie Kasy łódzkiej, naogół biorąc, było i jest niepomyślne. Od początku istnienia do czasu obecnego trudności finansowe stawały na przeszkodzie urzeczywistnieniu ważnych zamierzeń. Spadek wartości naszego pieniądza, później nieomal chroniczny kryzys w przemyśle włókienniczym, ciężkie warunki bytu robotników — sprzyjały rozwojowi chorób. Wydatki na świadczenia wzrastały niepomiernie, a wpływy malały z powodu unieruchomienia warsztatów pracy.

Mimo tak niepomyślnych konjunktur dla szybkiego osiągania dorobku — dziś Kasa posiada własne zakłady i takie urządzenia techniczne, które z jednej strony świadczą o wysokim poziomie kasowego lecznictwa, z drugiej zaś — mają decydujące znaczenie dla gospodarki, bowiem przyśpieszają tempo realizacji dalszych planów: budowy nowoczesnych lecznic, sanatorjów i t. p.

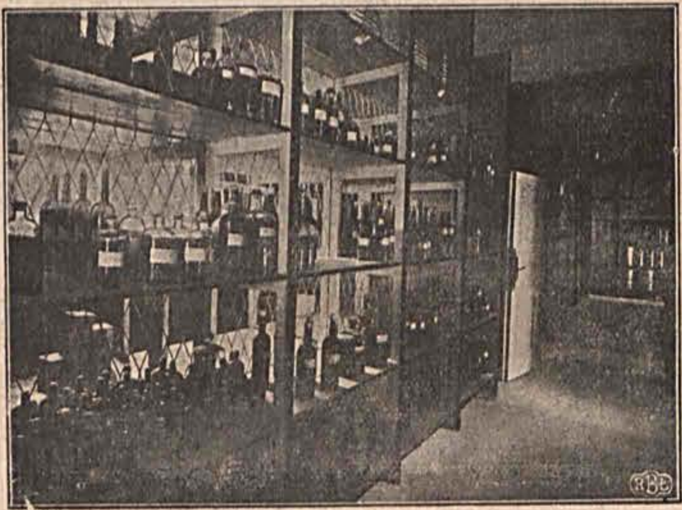
Ubezpieczeni, interesujący się rozwojem własnej instytucji, widzą stały postęp i udogodnienia, bowiem przychodnie i apteki dotychczasowe w miarę możności są rozszerzane — dostęp do lekarzy i okienek aptecznych znacznie ułatwiony.

Odgłosy niezadowolenia słabną, skargi ubezpieczonych są coraz rzadsze. Prasa miejscowa, z wyjątkiem „Rozwoju", jeśli czyni niejednokrotnie krytyczne uwagi, to przyznać trzeba, że nie są one, naogół biorąc, nacechowane wrogiem stanowiskiem względem Kasy Chorych, jako takiej.

„Rozwój" stosuje względem Kasy Chorych specjalną taktykę. Zapomina o miljonach porad, udzielonych chorym, o roli pogotowia położniczego, którego pomoc natychmiastowa uratowała życie setkom położnic, o pracy pogotowia do nagłych wypadków, leczeniu szpitalnem, sanatoryjnem itd. itd.

„Rozwój" postanowił dyskredytować Kasę Chorych, nie przebierając w środkach. Najmniejsze uchy-

Centralna Składnica Apteczna.



Centralna składnica apteczna.



Centralna składnica apteczna.

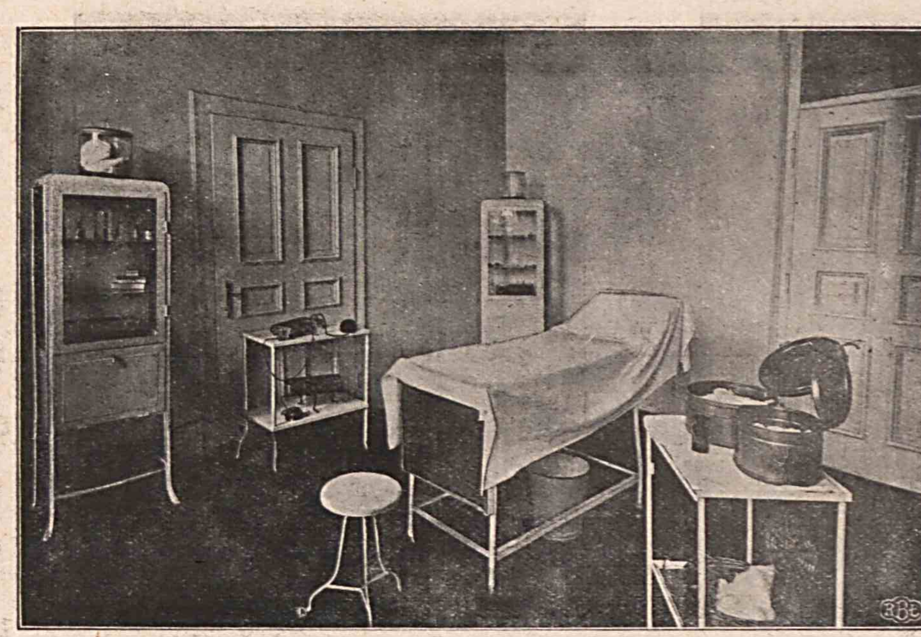


Centralna składnica apteczna.

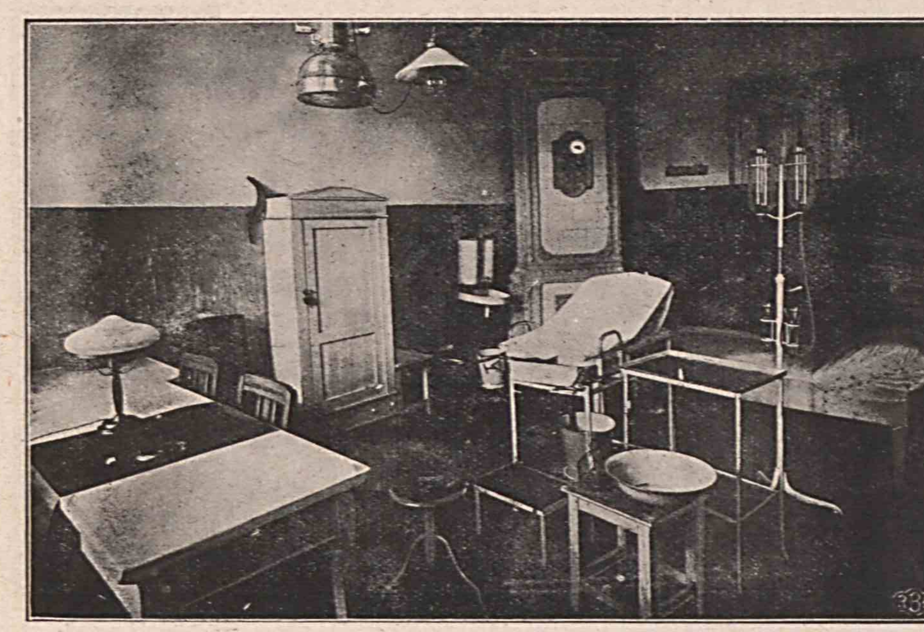


Centralna składnica apteczna.

GABINETY POLIKLINICZNE.



Sala operacyjna.



Gabinet ginekologiczny.

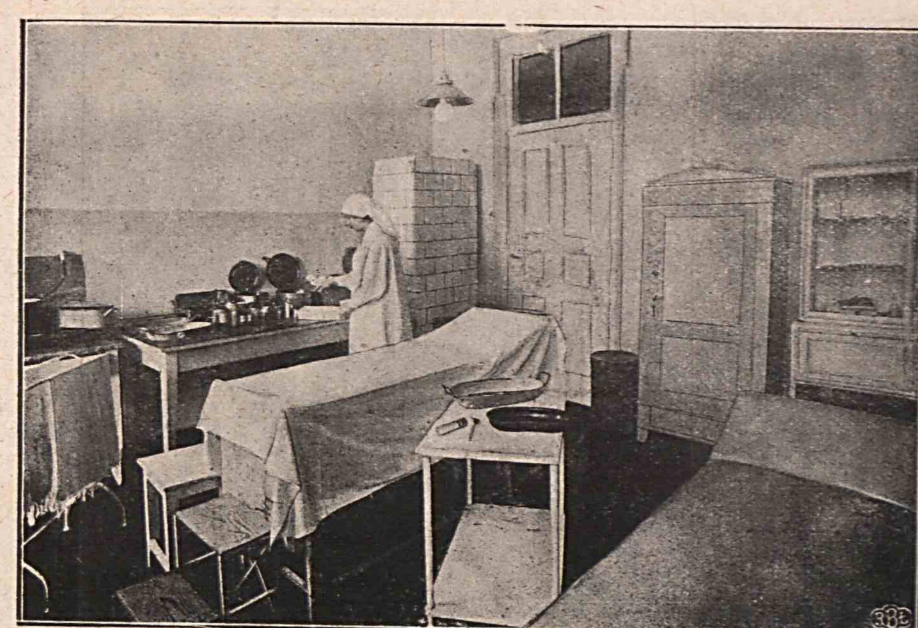


Gabinet laryngologiczny.



Gabinet okulistyczny.

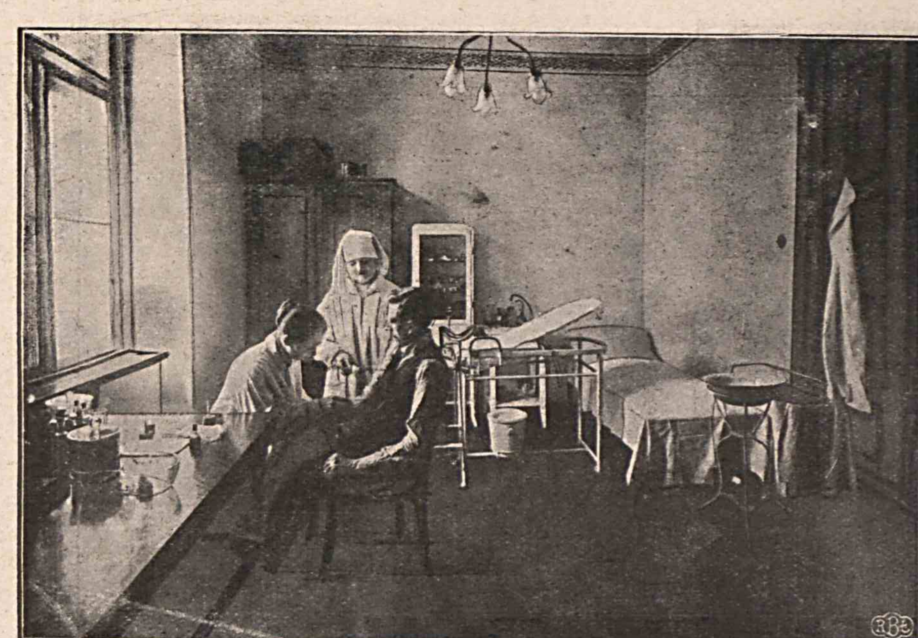
Gabinet okulistyczny.



Sala opatrunkowa.



Sala operacyjna czysta.



Gabinet pobierania prób.



Sala chirurgiczna.

bienia, każdy drobiazg, plotkę nawet, rozdmuchuje do niebywałych rozmiarów i kuje broń przeciwko Kasie.

A oto jeden z jaskrawych przykładów, charakteryzujący etykę „Rozwoju".

Jak „Rozwój" łódzki „robił" ankietę p. t. „Błędy i niedomagania łódzkiej Kasy Chorych".

Że „Rozwój" rozpisał taką ankietę — nic w tem złego. Nie chodzi nam w tej chwili nawet o treść odpowiedzi uczestników ankiety, treść iście „rozwojową". Nie chodzi również o to, że p. M. Rzepecki, zwolniony przez Kasę Chorych pracownik apteczny, odpowiadając na ankietę, wypisuje o Kasie Chorych złośliwe brednie.

Albo, że p. Ludomir Świnecki, odpowiadając na ankietę „Rozwoju", podał do wiadomości, iż złożył na Kasę Chorych skargę do Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia — czy można mieć z tego powodu do niego pretensje?

Zresztą o p. Świneckim możemy nadmienić i to jeszcze, że podanie do Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia zredagował w duchu i języku „Rozwoju", którego niewątpliwie jest stałym czytelnikiem. Warto również zwrócić uwagę na następujący zbieg okoliczności: jednocześnie z ukazaniem się wzmianki p. Świneckiego w „Rozwoju" — p. Świnecki otrzymał poniższą odpowiedź Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie:

Okręgowy Urząd Ubezpieczeń
w Warszawie. ODPIS.
Nr. dz. 10792/26.

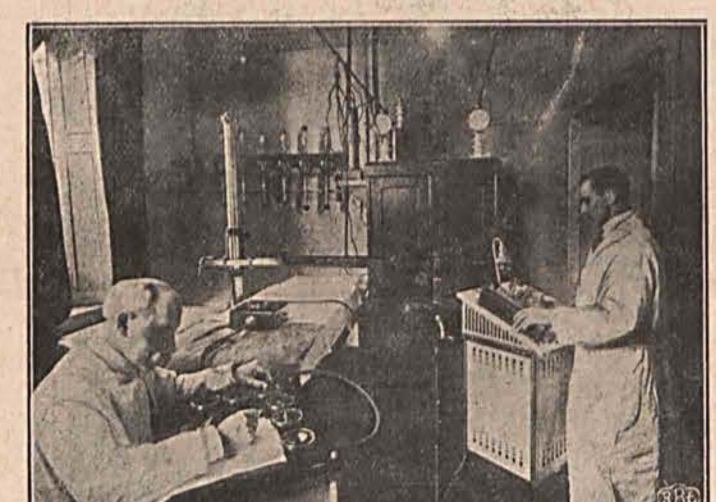
Warszawa, dnia 13 grudnia 1926 r.

Do Pana Ludomira Świneckiego, pracownika warsztatów samochodowych IV Dyonu Wojsk Samochodowych w Łodzi

Łódź.

„W związku z zażaleniem, wniesionem przez Pana na Kasę Chorych m. Łodzi do Generalnej

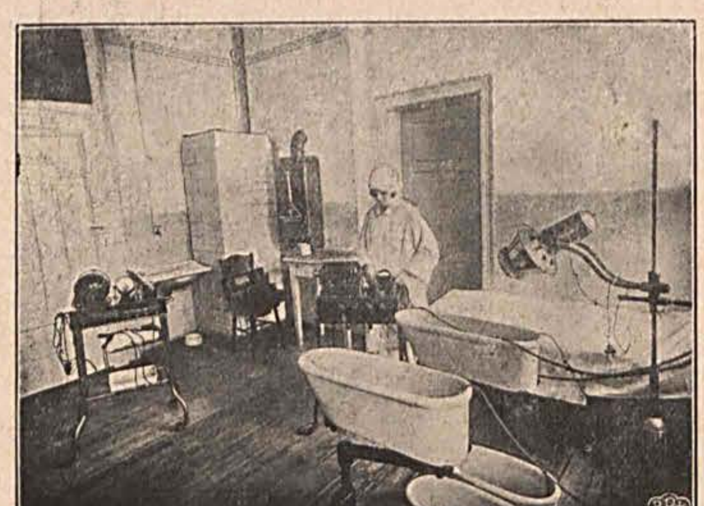
Fizykalna therapja.



Gabinet terapji rentgenowskiej.



Gabinet lamp kwarcowych.



Gabinet elektryzacji.



Sala kąpieli elektrycznych.

Dyrekcji Służby Zdrowia, skierowanem następnie do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie do załatwienia, Urząd zawiadamia, że zażalenie to rozpatrzone nie zostanie, a to ze względu na treść niepoważną, obelżywą, ordynarną i obraźliwą w stosunku do Kasy Chorych m. Łodzi".

Niezależnie od powyższej odpowiedzi, jaką pan Świnecki otrzymał od Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie — Zarząd Kasy Chorych m. Łodzi pociągnął p. Świneckiego do odpowiedzialności, kierując akta sprawy do Urzędu Prokuratorskiego. Otóż ta „stylowa" skarga p. Świeneckiego spowodowała dla niego takie skutki.

Poza tem redakcja „Rozwoju" zwróciła się do p. D-ra Kalisza z prośbą o udzielenie jej szczegółowych informacyj o łódzkiej Kasie Chorych.

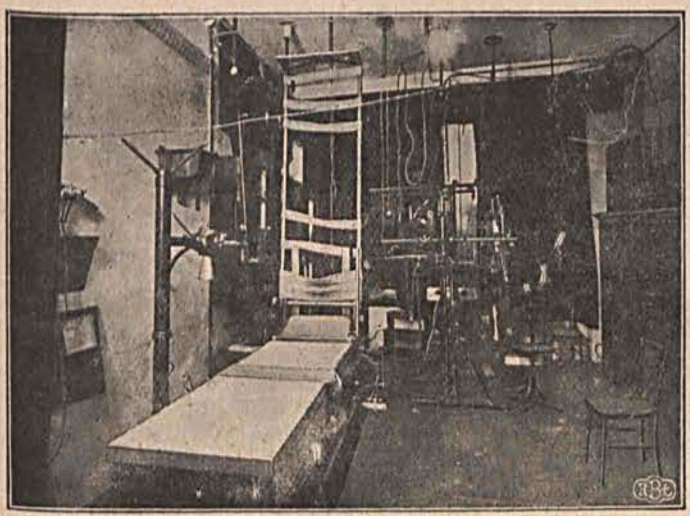
P. Dr. Kalisz, b. lekarz kasowy, był łaskaw orzec, że „w Kasie Chorych lecznictwo jest tolerowane jako zło konieczne", co „Rozwój", ogłaszając ten wywiad, umieścił w podtytule i podkreślił w treści.

Pozostałych uczestników ankiety „Rozwój" tak zakonspirował, że istnienia tych ankietowców Zarząd Kasy — nawet w wypadkach podania przez „Rozwój" ich adresów — ujawnić nie mógł. Zagadkowość tych zjawisk wyświetli redakcja „Rozwoju" przed sądem.

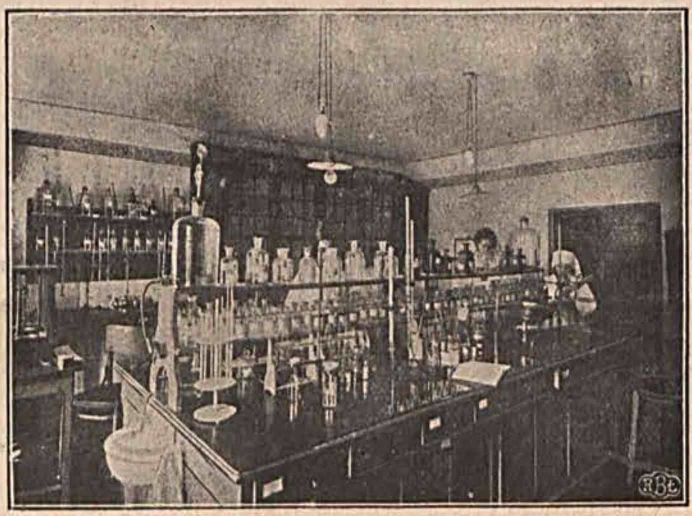
Zarząd Kasy Chorych mając dane, że „Rozwój" drukuje odpowiedzi i nieistniejących uczestników, w dniu 22.12 r. ub. powziął uchwałę, by w związku z ankietą dziennika „Rozwój" w sprawie działalności Kasy Chorych m. Łodzi pociągnąć redakcję wymienionego dziennika do odpowiedzialności sądowej.

Kto oczekiwał w następnym „Rozwoju" z 24-go grudnia „świętego oburzenia" ze strony redakcji — zawiódł się bardzo: w następnym numerze „Rozwoju" „błędy i niedomagania łódzkiej Kasy Chorych", zniknęły — ankieta urwała się.

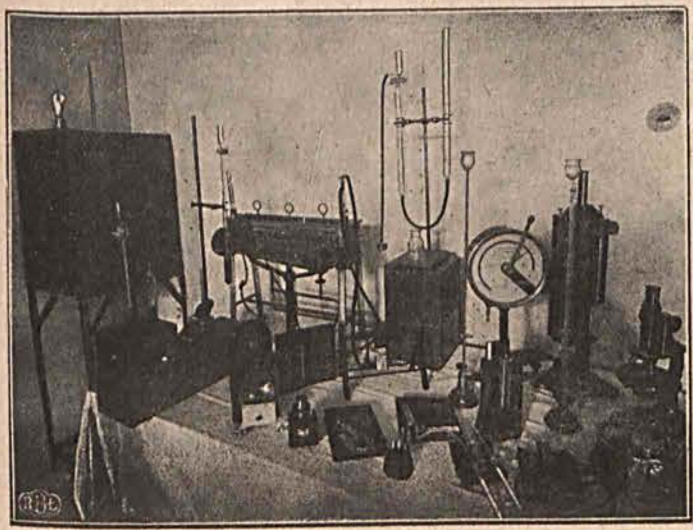
Zakład Rozpoznawczy.



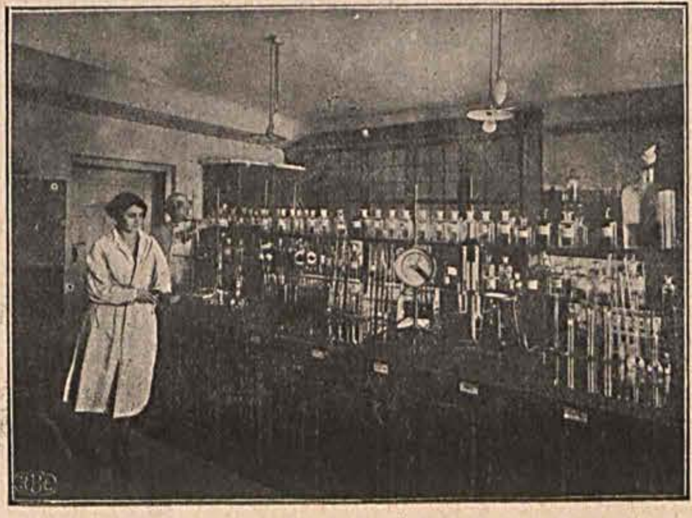
Gabinet rentgenowski.



Gabinet analityczno-rozpoznawczy.



Aparatura.



Sala badań chemicznych.

W takich okolicznościach podsumowanie wyników ankiety „Rozwój" pozostawił Kasie Chorych. Zarząd Kasy zbadał materjał ankietowy i stwierdził, że ankieta „Rozwoju" była obliczona na wprowadzenie w błąd czytelników przez stosowanie niegodziwych metod w celu urabiania opinji przeciwko Kasie Chorych. To też redakcja „Rozwoju" (łącznie z p. Świneckim i jemu podobnymi) odpowie przed sądem za — wyrazimy się delikatnie — błędy i niedomagania etyczne redaktorów tego dziennika.

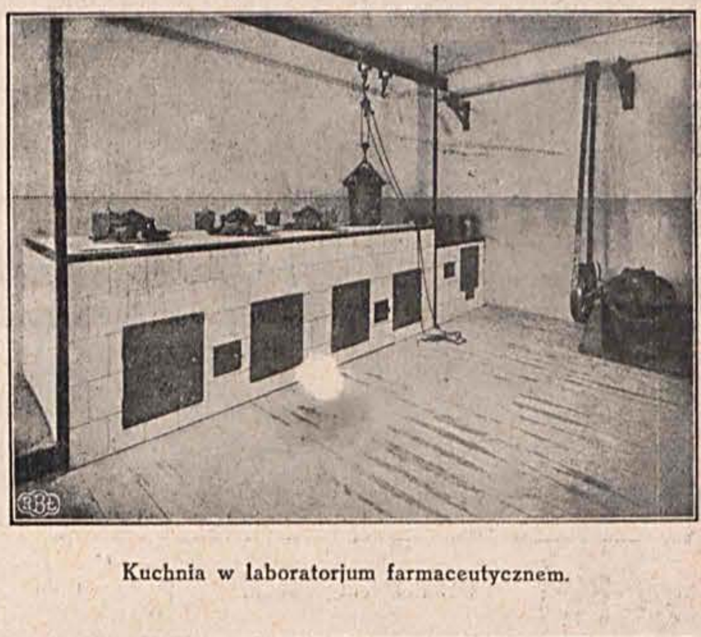
Krytyka rzeczowa, uczciwa zawsze winna być brana pod uwagę, ale obelgi, szkalowanie instytucji i jej władz, jak i posługiwanie się „Rozwoju" nieetycznemi metodami walki z Kasą, muszą być piętnowane.

Członkowie Kasy widzą, że niedomagania zmniejszają się i dalej usuwane będą w miarę wzrastania środków materjalnych na usuwanie tych niedomagań, powodowanych chociażby brakiem odpowiednich lokali ambulatoryjnych. Ale i pod tym względem Kasa osiągnąć zdołała realny, bijący w oczy dorobek. Za kilka tygodni ubezpieczeni, zamieszkujący w Zgierzu i Aleksandrowie korzystać zaczną z lecznic urządzonych wzorowo i dostosowanych do potrzeb lecznictwa masowego. Kilkaset dzieci robotniczych już w roku bieżącym leczyć się będzie w sanatorjum Kasy Chorych w Tuszynku. — Oto fakty ważne dla ubezpieczonych — oto pocieszająca prawda.

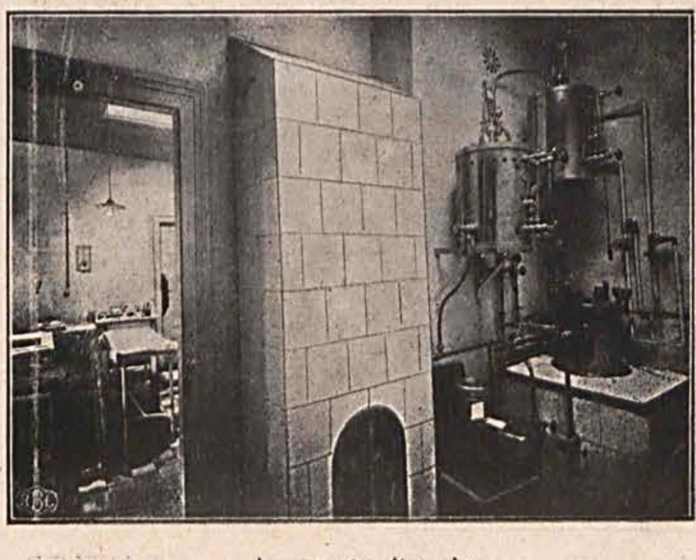
W przyszłym miesiącu Kasa rozpoczyna budowę 2-ch olbrzymich lecznic (na Bałutach i w Chojnach). A kiedy i te gmachy zostaną oddane do użytku ubezpieczonych — wtedy nikt nie zaprzeczy, że Kasa Chorych — ta instytucja lecznictwa społecznego stworzyła choremu takie warunki leczenia, z jakich nigdy człowiek pracy korzystać nie mógł.



Laboratorjum chemiczno-farmaceutyczne.



Kuchnia w laboratorjum farmaceutycznem.



Aparat sterylizacyjny.



Loża pracy w aptece.

Redaktor odpowiedzialny: *A. Hilczer.* Drukarnia Państwowa w Łodzi. 163127

Poletyka Walintygo dozorcy Popielowego

Była sobie w roku pańskim XXVI partja, która miała bardzo szczytne cele i jaknajlepsze zamierzenia programowe i dobrze by było się działo w tej partji gdyby jej nie obsiadły różne Popielowe sługi.

Popiel, kto to jest? To nie jest żaden potomek tamtego, co to go myszy zjazdły, a jakiś inny Popielek, tego nie myszy zjedzą, ale pożre go własne sumienie i trujące gazy, oraz dogryzą własne jego sługi które dziś mu służą. Ów Popiel ma na usługach całą falangę różnych Walintych-dozorców, którzy jego „dobra“ bez honoru bronią, a swych wczorajszych przyjaciół i na rozkaz swego Pana Popiela obrzucają błotem i plwają silną nienawiścią i są do tego stopnia zaślepieni, że im złość rozum doszczętnie popomięszała.

Takim Walintym-dozorcom Popiela jest niedawny kolega partyjny poseł Walenty Michalak. Ow Walinty dozorca Popielowy wydał wojnę tym wszystkim niedawnym swym kolegom, którym zawdzięcza swój mandat poselski, jak również i to, że mu się dzieje dziś bardzo dobrze i jest wielkim „ponym“.

Od czasu do czasu ów Walinty dozorca Popielowy wydaje, to list otwarty do „robociarzy“, to jakąś „Jedność“, to znów „Sprawę Robotniczą“ by się czemś pokazać wobec swego „pana“, że za darmo pieniędzy nie bierze. Kropka w kropkę to samo co komuniści polscy wobec sowietów. W liście otwartym, ów Walinty dozorca popielowy nawymyślał swym wczorajszym kolegom; Wojewódzkiemu, Fichnie; Waszkiewiczowi i innym. W „Jedności“ to już kto przyszedł mu na myśl w jego słabej łepetynie, to tego starał się obrzucić błotem, a w „Sprawie Robotniczej“ to już stracił wogóle honor, uczciwość, jeżeli posiadał sumienie Walintygo dozorcy i resztę słabego rozumu. Oj, bidny, bidny „Walinty“, na co mu to przyszło. Dawniej chadzał „kej“ jaki dziedzić alibo pan w „hunorze“ i sławie między „swemy“ wyborcamy“, a koledzy partyjni go szanowali, a dziś odnajął się Popielowi i spełnia „rolę“ dozorcy i plwacza.

Posłuchajmy co piszę ów Walinty dozorca Popielowy w onej „Sprawie Robotniczej“. Otóż tak:

Przez dwa lata, t. rok 1925 i 26 fabrykanci w Łodzi prowadzili zaciętą walkę o zniesienie zdobyczy socjalnych, a przeważnie o zniesienie Kas Chorych **8** godzinnego dnia pracy, urlopów i t.p. Przez dwa lata drwili z robotników i ich delegatów i związków. I oto ostatnio t. j. w roku 1927 fabrykanci wzieli na „rozgrzeszenie“ i stają w szeregach „obrońców“ ludu pracującego.

Grzeczność i gościnność fabrykantów niema granic, ba, chętnie zezwalalą na odbywanie zebrań robotniczych w salach fabrycznych nawet w czasie godzin pracy.

W styczniu i w połowie lutego rb. odbyły się takie zebrania w firmie Leochard, Gajer, Grochman, Szajbler, Poznański i Rosenblat. Nawet śmiertelny wróg zebrań robotniczych firma Grohman w której nigdy nie wolno było odbyć zebrania teraz na zebranie zezwoliła.

Robotnicy widząc ten nagły, grzeczny zwrot fabrykantów, zadają sobie pytanie, co to jest? Co to ma znaczyć? Czyżby oni wszyscy u spowiedzi i na modlitwach byli i wybierają się na tamten świat?

Robotnicy nie mogą znaleźć dostatecznej odpowiedzi, ponieważ jest ona trudną i zawikłaną, wiedzą tylko, że to jest obłuda, że to jest podstępna gra, że to jest lep, na który łapie się naiwnych.

Tak jest, to jest obłuda, podstępna gra i lep przedwyborczy.

Bowiem z pięknych haseł majowych zrodził się Związek N. Rzpl., który swoją siecią obejmuje urzędy państwowe i ich urzędników, oraz Stronnictwo Prawicy Narodowej, które rekrutuje się z obszarników, przemysłowców i innych kapitalistów na czele których stoi ks. Radziwiłł i Poznański.

Niezależnie od tych dwu nowonarodzonych stronnictw sanacja majowa zrodziła t. zw. „Obóz rządowy“ w skład którego wchodzą skompromitowane „Wyzwolenie“, Klub Pracy, Związek Chłopski, Prawica — P P S. i t. zw. lewica NPR., na czele, której stoi łódzki poseł Waszkiewicz.

Stronnictwa tego obozu pracują odzielnie, lecz idą w jednym kierunku i wspólnie sobie pomagają.

Wiosną r. b. w kwietniu, a najdalej w maju mają się odbyć w całej Polsce wybory do samorządów i Kas Chorych, wybory te będą przeglądem sił, oraz zdecydują o przyszłym zwycięstwie w wyborach do Sejmu.

Otóż pod pretekstem walki o podwyżkę, która została przedtem z przemysłowcami w obozie rządowym omówiona i uzgodniona, kompani i kontrahenci obozu rządowego włażą do fabryk i urządzają w nich zebrania, mówią ładne i radykalne mowy o podwyżce, naganiając owieczki do obory obozu rządowego.

Stąd pochodzi ta „grzeczność“ i „gościnność“ fabrykantów i dlatego fabrykanci tak mile i uprzejmie tylko tych przedstawicieli robotniczych a nie innych do swoich fabryk wpuszczają. Lecz robotnicy prędzej czy później poznają się na farbowanych lisach i przepędzą ich tam, gdzie pieprz rośnie, jak to zrobili robotnicy firmy Rozenblata.

Podwyżka 20 lub 25 proc winna być dana w r. ubiegłym w październiku, a dziś winna byc mowa o podwyżce znac nie większej, ponieważ każdy robotnik wie, że tylko podwyżka w stosunku do wzrostu drożyzny podług cen rynkowych wyrówna jego głodowy budżet. **Ketling.**

Powyższy artykół podaliśmy w oryginalnej jego pisowni i bez żadnych zmian.

*

A teraz dodamy do tego nasze uwagi i jednocześnie postaramy się zdemaskować te kłamstwa i bezgranicznie głupią ohydę stróża Popielowego.

Wiedzą doskonale robotnicy fabryk łódzkich jak się odbywają zebrania fabryczne i na czyje żądanie i jak jest trudno zdobyć salę na takie zebranie, gdyż fabrykanci nie chcą dopuścić do tego by robotnicy stworzyli obronę przeciw — wyzyskowi.

Przecież najpierw sami robotnicy zwracają się do związków z żądaniem by przybyli przedstawiciele związków do fabryki w celu wyjaśnienia członkom obecnej sytuacji i takie zebrania odbywają się tam gdzie tego sami robotnicy zarządają, a tam gdzie tego nie życzą to nikt z przedstawicieli do fabryki nie pójdzie.

A tu ni stąd ni z owąd znalazł się „mądrala“ Walinty dozorca Popielowy z prawicy NPR. i dowodzi że to fabrykanci sami takie zebrania zwołują poto, by robotnicy głosowali na nich przy wyborach do sejmu, oraz mówi i to ów Walindy że podwyżka już jest „omówiona“ a tylko ot tak sobie dla zamydlenia oczu robotnikom się na zebraniach mówi, że będzie walka o podwyżkę płac. A dalej ten sam dozorca Popielowy pisze, że w fabryce Rosenbłata robotnicy przepędzili precz związkowców i że podwyżka winna być dana robotnikom już w październiku ub. roku, a teraz należy myśleć o nowej podwyżce.

Otóż widzicie robotnicy, co to wypisuje ten wasz niedawny kolega poseł Walenty Michalak, który wylazł po waszych barkach, a dziś spiskuje z endekami i Witosem przeciwko nam i tym co mu dali chleb i łże w najohydniejszy sposób publicznie. Czy takiemu człowiekowi można wierzyć.

A teraz musimy jasno i dobitnie powiedzieć, że w fabryce Rosenblata odbył się wiec dn, 8 lutego r. b. i był bardzo poważny i nikt nikogo nie przępędzał, robotnicy uchwalili jednomyślnie poprzeć żądania strajkiem. Panie Walinty poco tak strasznie i głupio łgać. No prawda pan Popiel za to płaci. A teraz co do podwyżki, to Walinty dozorca mówi że podwyżka winna być przyznana w październiku ub. roku Otóż panie dozorco Popielowy z tego widać jak się interesujesz sprawami robotniczemi. Bo właśnie w październiku ub. roku związki prowadziły akcję o podwyżkę i żądania były wystawione w wysokości 15 proc. a otrzymano tylko 5 proc. bo robotnicy na strajk wówczas pójść nie chcieli. Umowa została podpisana dn. 14 października 1926 r. No co panie Walinty kłamstwo i tu się nie udało. Zle się pan spisujesz Popielowi.

Widzicie robotnicy, myśleliśmy, że z tego Michalaka da się co zrobiś i że będzie on wiernie stał przy robotnikach, a tu z tego nici. Endeki, Witos z Popielem kupiły tego do niedawna naszego Walentego, a dla czego tak się stało to nie trudno odganąć. Chłopisko słabe w głowie, choć ta gęba jest niby jak to mówią „mocna“ ale to nic nie znaczy, bo gębą człowiek nie myśli i dlatego endeki go kupiły, a on sam nawet o tem nie wie bo nijak tego wyrozumieć. Upił się Walinty sodową wodą i basta, a teraz zdaje mu się, że takim stanie można tak głupio kłamać i że to ujdzie bezkarnie. Nam ta robotnicy już Walinty dozorca Popielowy jest niepotszebny, bo on się sam zaliczył do zmarłych wśród robotników, a o zmarłych się nie mówi. My tylko tu na tym miejscu czynimy mu wspomnienie pośmiertelne. Smutne ono jest ale prawdziwe. Bidny ten Walinty nie chcielibyśmy siedzieć w jego skórze. Ze swoją bracią robotniczą zerwał, a poszedł na nikczemną służby do wrogów klasy robotniczej i jaki jego koniec. A będzie z tego koniuszek, czyli Konjuszy w Obozie Wielkiej Polski, a u Piasta—Witosa będzie miał zawsze miłe wspomnienie i być może. że otrzyma kilka morgów „grontu“ w nagrodę rozbijanie jedności klasy robotniczej.

Pan Popiel i jego wszystkie dozorcy, popierali wszystkie rządy w Polsce i wlekli się zawsze w ogonie jak ciury obozowe za wszystkiemi stronnictwami, a teraz powiadają, że rząd Marszałka Józefa Piłsudzkiego muszą obalić, bo jest niedobry, a powołać rząd z Witosem, endekami i prawicą N.P.R. skoligacony, taki rząd będzie podobno bardzo dobry jak mówi Walinty dozorca Popielowy. Wierzcie w to robotnicy, jak Walinty dozorca to mówi to jest to prawdą. Ale tąką jak i jego „artekuł“ w sprawie robotniczej o „miłości“ fabrykantów do robotników.

Dla ścisłości podkreślić musimy że artykuł posła Walintgo przedrukować w Pracy jest jednym wielkim kłamstwem godnym tylko polityczne o bankruta i jest obliczony na to, że wywołać zamieszanie wśród robotników, co tylko by wyszło na korzyść fabrykantom. Ogół robotniczy tu na tem miejscu odpowiada Walentemu Michalakowi, który kryje pod pseudonimem „Ketlinga“. My sami damy sobie radę bez judaszowskiej pomocy. A nie nadużywaj nazwiska. osoby, która już uie żyje kilka set lat, boś tego nie godzien i ono nie pasuje do twej brudnej roboty. Precz z twemi judaszowskiemi pazurami od robotników. Idź grzebać niemi w Witosa gnoju, tam twoje miejsce.

Zagłoba.

Siła zbrojna Armji Polskiej w Stanie Pokojowym

Według ustaleń uwydatnionych w preliminarzu budżetewym na rok bieżący, armja polska składa się (mowa o sile zbronej lądowej i powietrznej) z 17,905 oficerów, z czego w urzędach centralnych 1039, w przedstawicielstwach zagranicznych 18 w szeregach armji zaś 16,848.

Według szarż, idąc góry, armja polska liczy 144 generałów broni, z czego 1 marszałek, 9 generałów broni, 46 generałów dywizji, 88 generałów brygady, 681 pułkowników, 2538 majorów, 6.260 kapitanów, 6124 poruczników, 1047 podporuczników. Dalej armja polska liczy 37.000 podoficerów zawodowych, z czego 219 zatrudnionych we władzach centralnych, 44 przebywających przy przedstawicielstwach zagranicznych i 36.622 w szeregach armji ścisłej. Jeżeli chodzi o niezawodowych wojskowych, to polska siła zbrojna lądowa składa się z 208,500 szeregowych niezawodowych, z czego 162 960 zwykłych szeregowych. Ponadto w instytucjach wojskowych czynnych jest 5553 funkcjonarjuszów cywilnych.

Z kolei siła zbrojna morska Rzeczypospoltej liczy 286 oficerów, z czego jeden wice-admirał, dalej 634 podoficerów zawodowych i 2062 szeregowych niezawodowych. Ponadto morska siła zbrojna zatrudnia 115 funkcjonarjuszów cywilnych.

Razem więc siła zbrojna Rzeczypospolitej we wszystkich działach służby i pracy wojskowej obejmuje 272,055 osób.

Na marginesie chwili.

O książkę i czytelnika

Propaganda książki

Po długich namysłach i naradach, zastanawianiach się i próbach, z inicjatywy kilku stron naraz, urodził się nareszcie i zorganizował komitet propagandy książki, a pierwszym jego czynem jest bieżący obecnie miesiąc propagandy książki, poparty okólnikami Min. W. R. i O. P.

Ażeby jednak książka w Polsce mogła znowu odgrywać pierwszorzędną rolę propagatora sztuki i kultury, powinno o niej być głośno.

Dążmy ku temu, ażeby dobra polska książka, s czególniej (co podkreślamy) dla młodzieży, trafiła i trafiała do każdego polskiego domu. Dość już chyba niezdrowych sensacyj i kryminalistyki. Dość już chyba eksperymentów, czy przypadkiem książka nie da się zastąpić przez radjo, kino, cyrk i t. d. Napewno nie da się zastąpić i to trzeba jasno i wyraźnie sobie uprzytomnić.

Dlatego czytajmy polską książkę, dlatego popierajmy ją i chciejmu, by z naszem poparciem mogła ona stanąć na najwyższym poziomie.

Na froncie bezrobociu

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, ostatnie tygodniowe sprawozdanie z rynku za okres od 5 do 12 lutego r.b. wykazuje 209,228 bezrobotnych którzy zarejestrowali się w P. U. P. P.

W stosunku do poprzedniego tygodnia sprawozdawczego liczba zarejestrowanych bezrobotnych wzrosła o 908 — osób i to tylko na Górnym Śląsku. Zmniejszenie natomiast nastąpiło w okręgach P. U. P. P. Łódź — o 1567, Biała— o 388, Piotrków — o 124. Ogółem na dzień 12 lutege r. b. zarejestrowanych było 155.886 bezrobotnych mężczyzn i 53.342 kobiet.

Teatr Popularny.

REPERTUAR

Dyrekcja Teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej 18, wystawiła obecnie piękną sztukę historyczną „Ogniem i Mieczem" wg. powieści Henryka Sienkiewicza w przeróbce Popławskiego. Wystawa „Ogniem i Mieczem" na scenie popularnej wywołała prawdziwą furorę już w ubiegłym tygodniu w Teatrze w sali Geyera, gdzie była grana przy zapełnionej do ostatniego miejsca widowni trzy razy. Niewątpliwie niemniejszem powodzeniem cieszyć się będą spektakle „Ogniem i Mieczem" w Teatrze przy ul. Ogrodowej. Również pod względem artystycznym wystawa słynnej przeróbki scenicznej stoi na należytym poziomie. Starann reżyserja dyr. J. Pilarskiego. Role główne w obsadzie pp. Bronowskiej (Helena), Wernisówny (Horpyna), Openówny, Bolkowskiego (Bohun), Puchalski (Zagłoba), Grewicza (król), Gwido Trzywdar-Rakowski (Skrzetuski), Matuszkiewicza (Wołodyjowski).

W poniedziałek dla zrzeszeń robotniczych przedstawienie po cenach najniższych.

KOMUNIKATY

Zabawa Związku Prac. Miejskich

Komisja Kulturalno — Oświatowa Związku Pracowników Miejskich i Zakładów Użyteczności Publicznej Z. Z. P. na zakończenie karnawału urządza w dniu 1-go marca 1927 roku w salach przy ul. Głównej L. 31, przedstawienie amatorskie, połączone z zabawą taneczną. Początek punktualnie o godz. 7.30 wiecz. W czasie przedstawienia i do tańców będzie przygrywała orkiestra własna pod batutą kol. Fipczyńskiego.

Dochód z przedstawienia i zabawy jest przeznaczony na organizowanie odczytów oraz powiększenie bibljoteki. Zaproszenia wysyłane nie będą. Wejście zł. 1.50. Bufet na miejscu.

We wtorek na zakończenie karnawału (ostatki), bajeczny wodewil „Warszawa w Nocy" p raz ostatni.

W Teatrze w sali Geyera grany będzie w sobotę wieczorem i w niedzielę popołudniu i wieczorem wodewil „Warszawa w Nocy", w którym pyszne typy stworzyli pp. Brandtówna, Zielińska, Bielecki, Dębicz, Urbański i Górecki. W Teatrze przy ul. Ogrodowej wodewil ten cieszył ię niezwykłem wprost powodzeniem. Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 1.50.

W przygotowaniach dwie rekordowe sztuki sezonu.

Zabawa Dzielnicy Górnej

W dniu 26 lutego Dzielnica Górna urządza zabawę na którą zaprasza Zarząd dzielnicy.

— **Dzielnica Ruda Pabjanicka.** W niedzielę 27-go lutego o godz. 3 po poł. w Klubie N. P. R. w Rudzie Pab. odbędzie się konferencja polityczna dla członków Klubu z udziałem prelegenta kol. dyr. Samborskiego z Łodzi.

Z „Orlęcia"

W dniu 3 marca b.r. o godz. 7.30 wiecz. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 91 odbędzie się posiedzenie Zarządu Okręgowego Zj. P. M. P. „Orlę".

Obecność przedstawicieli kół obowiązkowa!

*

Zarząd Okręgowy Zj. P. M. P. „Orlę" zwołuje na dzień 6 marca t. j. w niedzielę o godz. 10 rano Konferencje Ogólnomiejską wszystkich członków „Orlęcia" w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 91.

Sprawy bardzo ważne (w związku z mającym się odbyć II-im Kongresem „Orlęcia").

Z życia Z. Z. P.

W dniu 27 lutego b. r. o godz. 10 rano odbędzie się w sali Rady Okręgowej Z. Z. P. ul. Główna 31 wiec pracowników budowlanych w sprawach regulacji płac i pracy.

*

W dniu 6 marca b. r. o godz. 10 rano w sali Rady Okręgowej Z. Z. P. ul! Główna 31 odbędzie się ogólne zebranie pracowników spółdzielczych.

*

W dniu 5 marca b. r. o godz. 6-ej wiecz. w sali Rady Okręgowej ZZP. odbędzie się ogólne roczne zebranie Związku Pracowników Miejskich i Zakładów Użyteczności Publicznej ZZP. Na porządku obrad wybór nowego Zarządu.

— **Baczność Retkinia!** W niedzielę, dn. 6 marca, o godz. 1 popoł. odbędzie się **Wiec ludowy.** Na porządku dziennym: sprawy gospodarcze Retkini. Sprawy polityczne. Referuję: poseł Waszkiewicz, radny Zubert.

— **Dzielnica Bałucka.** W niedzielę, dn. 6 marca o godz. 10 rano w klubie (Franciszkańska 58) odbędzie się konferencja z udziałem kol. d-ra Samborskiego

Kasa Chorych m. Łodzi.

Wobec powtarzających się wypadków nieprzestrzegania przez pp. pracodawców obowiązku wymeldowywania osób ubezpieczonych na wypadek choroby w sposób i terminie przewidzianym w art. 15 ust, I i II Ustawy z dnia 19 maja 1920 r.

Kasa Chorych m. Łodzi

ponownie przypomina, że ubezpieczenie na wypadek choroby trwa aż do dnia zawiadomienia—na przepisowym formularzu—Kasy Chorych o rozwiązaniu stosunku służbowego względnie roboczego, między pracodawcą a ubezpieczonym oraz, że na mocy art. 51 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. (Dz. U.R.P. № 44 poz. 272) **składki za ubezpieczonych obliczane są do dnia w którym zawiadomienie o wystąpieniu z pracy uskutecznione zostało bez względu na dzień faktycznego jej zaprzestania.**

Zawiadomienia o wystąpieniu z pracy przyjmowane są tylko w Centrali Kasy Chorych przy ul. Wólczańskiej № 225 (Wydział Ewidencji Ubezpieczeniowych) w godzinach urzędowych od 8-ej rano do 3-ej po poł.

Wydawane przez Kasę potwierdzenia odbioru zawiadomień o wystąpieniu z pracy winny być przechowywane jako dowód dopełnienia obowiązku wymeldowania.

Kasa Chorych m. Łodzi.

PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m. Łodzi---Wydział Podatkowy niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 9 marca r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki.

1 Arndt O. Pomorska 122, meble
2 Buhle E. Aleksandrowska 41, kasa ogniotrwała
3 Erlich J. Konstantynowska 13, zegar, maszyna do szycia, meble
4 Brauner M. Zgierska 146, 2 szafy
5 Bagno Ch. i Pomeranc Sz. Aleksandryjska 12, meble
6 Borzechowicz A. Aleksandryj·ka 16, meble
7 Berman Sz. L. Pomorska 93, meble
8 Brener B. Północna 5, szafa
9 Błonkowski I. Brzezińska 3, szafa, maszyna do szycia
10 Bogusławska A. Brzezińska 82, waga, szafa, kufer
11 B low K. Szkolna 15, 2 wagi
12 Berliński J. Wschodnia 14, meble
13 Brzycki M. Wschodnia 13, urządzenie sklepu
14 Bidrman M. Aleksandryjska 6, 5 filiżanek, waza porcelanowa, lustro
15 Berkenstadt S. Pomorska 3. zegar
16 Bachrjer N. Pomorska 8, urządzenie cukierni
17 Blinbaum M. Pomorska 39, urządzenie sklepu
18 Becher I. Brzezińska 39, meble
19 Blisko Ch. Wschodnia 9, meble
20 Brandt K. Zgierska 98, 6 kuchenek kaflanych
21 Brzękowski F. Piwna 23, szafa
22 Brauner M. Zgierska 146, meble
23 Cwern M. Nowomiejska 21, szafa
24 Chabański Ch. Aleksandrowska 119, meble
25 Chimowicz S. Konstantynowska 18, meble, pianino
26 Cahn Sz. Ogrodowa 12, kredens
27 Cwajgenbaum Ch. Zgierska 40, meble
28 Dąb A. Marysińska 59, maszyna do szycia
29 Dąb A. L. Zgierska 8, meble
30 Danielak J. Zgierska 11, meble
31 Drewnowicz A. Lutomierska 15, maszyna do szycia
32 Działoszyński M. Wolborska 28, meble
33 Dymant A. Wschodnia 25, urządzenie sklepu
34 Dachowicz K. Konstantynowska 47, meble
35 Dutkiewicz A. Wschodnia 21, szafa
36 Engel S. Brzezinska 4, orkiestron
37 Eizele W. Pomorska 94, 150 kg. mięsa
38 Fuks Sz. Zgierska 52, waga, 12 kg. farby
39 Frydwald I. Wschodnia 6, zeger
40 Fajtlowicz B. Wolborska 5, 12 sukien
41 Fajflowicz S. N. Konstantynowska 10 kredens
42 Fogel F. Drewnowska 49, maszyna, do szycia, kredens
43 Frydman A. Wschodnia 23, 2 szafy
44 Frajer L. Wschodnia 2, meble
45 Fajerman E. Pomorska 58, urządzenie sklepu
46 Goldfarb I. Ch. Cmentarna 1, meble
47 Grynbaum A. Wolborska 35, meble
48 Grosberg G. Jakuba 6, meble
49 Grinbaum M. Jerozolimska 4, meble
50 Gerszonowicz R. St. Rynek 9, meble
51 Gerszonowicz R. Aleksandryjska 25, meble
52 Guterman B. Konstantynowska 12, meble
53 Grunic Sz. Szkolna 16, meble
54 Grondowski Ch. Północna 1, tremo
55 Gajzler Sz. Gdańska 5, kredens
56 Gołuchowski I. Szkolna 7, meble
57 Goldberg E. Pl. Wolności 7, 30 par firanek. 20 mtr. jedwabiu
58 Gutrajch Ch. Brzezińska 4, meble
59 Giler E. Zgierska 66, maszyna do szycia
60 Gielbardt Sz. Wschodnia 13, urządzenie sklepu
61 Goldberg E. Wschodnia 18, meble
61a Goldberg L. Wierzbowa 8, waga, meble
62 Grinberg A. Pomorska 101, urządzenie sklepu
63 Goldsztajn A. Wschodnia 5, urządzenie sklepu
64 Henzelman P. Aleksandrowska 107, meble
65 Horowicz M. Północna 7, 2 szafy
66 Heber J. Pomorska 4, meble
67 Hiler A. Bazarna 2, maszyna do szycia
68 Hille A. N-Targowa 31, meble
69 Joskowicz R. Jerozolimska 5, maszyna do szycia
70 Jerozolimska M. Nowomiejska 20, meble, żyrandol
71 Jasiński I. Zytnia 10, 2 szafy
72 Garnicki Wł. Pomorska 14, meble
73 Jakubowicz H. Pomorska 14, meble
74 Januszewicz Z. Brzezińska 47, meble
75 Kohn H. Północna 4, meble
76 Karpen A. L. Północna 23, meble
77 Karo M. Ogrodowa 3, palto, ubranie
78 Kapelusznik B. Konstantynowska 8, meble
79 Krakowski N. Brzezińska 3, meble
80 Kirz R. Wrześnieńska 12, maszyna do szycia
81 Klajnbaum A. Wolborska 10, meble
82 Koplowicz M. Franciszkańska 15, meble
83 Kuperman J. Wolborska 30, meble
84 Kulesza M. Zawiszy 24, meble
86 Kaczmarek Wł. Zgierska 70, pianino
87 Kantorowicz E. Pomorska 13, materjały piśmienne, urządzenie księgarni
88 Kon Sz. Solna 8, meble
89 Kuperman Sz. Wolborska 34, meble żyrandol
90 Kolasiński L. Brzezińska 6, waga
91 Liberman M. Aleksandrowska 143, szafa
92 Lewkowski J. Zgierska 16, kredens
93 Landsberg S. Zachodnia 23, maszyna do szycia
94 Lewkowicz D. Wschodnia 10, szafa
95 Lubieński A. K. Wolborska 28, meble
96 Luft M. Wolborska 34, meble
97 Milch L. Konstantynowska 7, meble
98 Milgrom N. A. Północna 10, kredens
99 Mackieła P. Konstantynowska 86, szafa
100 Milsztajn J. Wschodnia 3, urządzenie sklepu
101 Oszerowicz Sz. Północna 11, 2 szafy
102 Orbach D. N. Podrzeczna 29, meble
103 Przybył J. Dolna 28, szafa
104 Praszkier A. Goplańska 33, szafa
105 Pelcman J. Aleksandrowska 58 meble
106 Pisterman I. Konstantynowska 22, pianino
107 Pietrkowski Sz. Północna 12, zegar
108 Podębski W. Łagiewnicka 33, maszyna, obrus
109 Pakuła F. Dolna 6, meble
110 Płuzner A. Wolborska 30, 2 szafy
111 Pilecki H. Konstantynowska 80, różny towar w sklepie
112 Paszwa W. Pomorska 25, meble
113 Prag Ch. Wschodnia 9, szafa
114 Popowski N. Pomorska 4, pianino
115 Piasecki B. Rybna 5, meble
116 Rotbardt L. Jakuba 6, meble
117 Rafałowicz H. K. Drewnowska 16, meble
118 Rozenkranc Sz. Aleksandryjska 16, meble
119 Rotklajn M. Kilińskiego 7, szafa
120 Rajsfeld D. G. Cmentarna 3a, 5 garniturów, gramofon
121 Rubin W. Konstantynowska 31, meble
122 Radoszycki J. Konstantynowska 6, meble
123 Rotsztajn M. Wolborska 30, kredens
124 Rozencwajg S. Wschodnia 4, szafa
125 Rodecki E. Brzezińska 138, meble
126 Róża M. Pomorska 6, toaleta
127 Stasiak P. Brzezińska 85, meble
128 Senator Sz. Pomorska 107, szafa
129 Sternfeld W. M. Jakuba 16, meble
130 Szulc L. Aleksandryjska 34, meble
131 Szczęśliwy Sz. Aleksandryjska 27, meble
132 Szulman A. Pomorska 33, meble
133 Secemski M. Północna 1, meble
134 Szach M. M. Aleksandrowska 132, meble
135 Sztajnman I. Kościelna 6, 25 mtr. towaru
136 Sochaczewski L. Biała 4, meble
137 Solarz A. I. Rybna 5, szafa
138 Stasiński J. Łagiewnicka 52, wędliny
139 Szmechel E. Brzezińska 52, meble
140 Sztraus E. Pomorska 80, 100 kg. mięsa
141 Skórczyński W. Brzezińska 46, meble
142 Sroka J. Wschodnia 19, 2 szafy
143 Szmuklarski St. Wolborska 30, meble
144 Szwajcer G. Wolborska 12, 3 kołdry
145 Szmuklarski I. Wolborska 16, meble
146 Sobocinska J. Lutomierska 29, meble
147 Szydłowski L. Wschodnia 21, szafa
148 Szulc J. Szkolna 8, meble
149 Taun A. Konstantynowska 70, meble
150 Trąbski R. Aleksandrowska 71, tremo
151 Tyberg M. Konstantynowska 43, lustro
152 Tugendman M. Pomorska 33, garderoba
153 Urbajtel Sz. Północna 21, kredens
154 Tyniorek A. Brzezińska 116, meble
155 Topolowicz M. Wolborska 12, meble
156 Wolicer H. Wschodnia 19, 17 garnków
157 Wajnberg N. J. Jakuba 2, 15 worków mąki
158 Wajnkranc E. Jerozolimska 8, meble
159 Wajnberg K. M. Północna 5, 400 mtr. podszewki
160 Wilczyńska M. Aleksandrowska 183, meble
161 Winderbaum I. Bazarna 1, meble
162 Wolfson J. Pomorska 22, meble
163 Wrzoński J. Zachodnia 17, zegar
164 Wizner M. Konstantynowska 18, meble
165 Wajnberg A. L. Konstantynowska 22 meble
166 Wajnblum Sz. Lutomierska 7, maszyna do szycia
167 Woliński N. Drewnowska 59, meble
168 Wesołowski A. Piwna 25, meble
169 Wardankiewicz T. Zgierska 77, meble
170 Wakswaser A. Wschodnia 26, urządzenie sklopu
171 Wolf I. Wschodnia 7, urządzenie sklepu
172 Wajnberg I. M. Wschodnia 16, szafa
173 Zelichowski D. Północna 9, meble
174 Kapelusz Emaumel Pl. Wolności 10, kredens

W dniu 10 marca r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

1 Adam H. Andrzeja 46, meble
2 Ajnhorn A. Cegielniana 17, meble
3 Alter I. Zawadzka 37, meble
4 Abbe B. Skwerowa 13, meble
5 Akzensztajn B. Gdańska 31a, meble
6 Aronowicz S 1 Maja 8, szafa
7 Baruch K. Wschodnia 76, meble
8 Błaszczyk B. Wólczańska 79, tremo
9 Blady Sz. Sienkiewicza 22, 2 szafy
10 Brikman A. Żeromskiego 14, meble
11 Borensztajn I. Cegieln. 50, meble
12 Bławat R. Kilińskiego 30, meble
13 Brikman A. Żeromskiego 14, meble
14 Bagno M. Al. 1 Maja 45, szafa
15 Borsztajn Sz. Cegielniana 51, szafa
16 Baruch K. Narutowicza 16, pianino
17 Bielawski E. Cegielniana 63, meble
18 Besterman A. Narutowicza 47, fortepjan
19 Bucher J. Narutowicza 58, pianino
20 Buzyn G. Al. 1 Maja 7, meble
21 Boms J. Kilińskiego 23, szafa
22 Basz L. Cegielniana 53, kredens
23 Baruchin J. Południowa 23, meble
24 Bando M. Zawadzka 15, meble
25 Bande M. Al. 1 Maja 8, 2 szafy
26 Berger A. Piotrkowska 58, meble
27 Blausztark M. Przejazd 8, meble
28 Breslauer M. Gdańska 31, meble
29 Bernsztajn L. Wschodnia 57, szafa
30 Birnbaum E. Gdańska 35, maszyna, patefon
31 Bakszt H. Al. 1 Maja 15, kredens
32 Berger A. Kilińskiego 47, szafa
33 Cygler Sz. Narutowicza 56, pianino, kredens
34 Cwilich M. Al. 1 Maja 19, meble
35 Cudkowicz J. Cegielniana 59, szafa
36 Cygler M. Sienkiewicza 9, kredens
37 Czudnowicz A. Narutowicza 1, tremo
38 Chrostowski I. Traugutta 4, meble
39 Chanachowicz S. A. Piotrkowska 32 meble
40 Cymerman J. Al. 1 Maja 5. pianino
41 Dubiecki B. Cegielniana 66, meble
42 Dzigański M. Cegielniana 34, meble
43 Dyskin M. Skwerowa 6, meble
44 Dubner A. Piotrkowska 28, meble
45 Dubner J. Piotrkowska 28 meble
46 Działoszyński N. Wschodnia 43, meble
47 Działowski W. Piotrkowska 62, 360 mtr. towaru
48 Działoszyński M. Zawadzka 34 kredens
49 Dykman Ch. Nowomiejska 19, 500 szt. talerzy
50 Dobrecki Nowomiejska 21, maszyna do szycia
51 Etkind F. Al. 1 Maja 41, Kredens
52 Eisner B. 6 Sierpnia 1, otomana
53 Ajzner J. Narutowicza 6, otomana
54 Federman W. Al. 1 Maja 48, zegar
55 Frucht M. Cegielniara 2, meble
56 Fiszer D. Cegielniana 26 meble
57 Futerman A. Traugutta 2, 300 kg szpagatu
58 Futerman I. Traugutta 12, kredens
59 Frydman M. Sienkiewicza 9. pianino
60 Frydmnn W. Zawadzka 40, meble
61 Finkler L. Al. 1 Maja 9, kredens
62 Ferster J. Piotrkowska 46, meble
63 Frydel H. Piotrkowska 24, meble
64 Frenkiel A. Cegielniana 71, szafa
65 Feld Sz. Piotrkowska 69, tremo
66 Fajngold H. Traugutta 9, meble
67 Goldfarb H. Cegielniana 43, meble
68 Gezlich H. Sienkiewicza 15, kredens
69 Gelassen I. Żeromskiego 75, prasa
70 Grynberg J. Al. 1 Maja 21, meble
71 Grynberg I. Wschodnia 45, tremo
72 Grynberg O. Wschodnia 57, szafa
73 Goldberg J. Cegielniana 55, szafa
74 Glanc W. Zeromskiego 4, meble
75 Gliksman J. Zawadzka 1, meble
76 Grodziński J. Cegielniana 12, meble
77 Gitlin C. Cegielniana 26, meble
78 Gad A. N. Południowa 9, szafa
79 Goldbardt J. Gdańska 31a, meble
80 Goldwaser I. Piotrkowska 25, meble
81 Goldblum L. Piotrkowska 58, 4 paczki przędzy
82 Goldring I. Piotrkowska 28, zegar, kredens
83 Gałowaniewski L. Południowa 18, pianino
84 Gligsman H. Kilińskiego 96, pianino
85 Grynbaum I. Wschodnia 18, pianino
86 Gerszt J. Piotrkowska 43, kredens
87 Gelbardt L. Piotrkowska 113, zegar
88 Goldring M. Żeromskiego 77, tremo
89 Glisman J. Piotrkowska 66, 480 mtr. towaru
90 Ginsburg A. Południowa 23, pianino
91 Gros i Kapłan, Zielona 5, pianino
92 Hajman L. Wschodnia 59, meble
93 Horowicz M. Zeromskiego 36, maszyna do szycia
94 Heller H. L. Narutowicza 40, meble
95 Hochenberg M. Narutowicza 23, mable
96 Herman M. Zawadzka 23, meble
97 Herszkowicz Sz. Piotrkowska 17, 1 szt. towaru
98 Herszenberg I. Cegielniana 49, kredens
99 Hazenberg I. Pomprska 3, szafa
100 Herszenberg M. Zawadzka 37, meble
101 Hechman H. Południowa 24, meble
102 Hurwicz J. Cegielniana 53, 2 biurka
103 Hiler I. Zawadzka 22, meble
104 Jakubowicz U. H. Juljusza 3, kredens
105 Janowski M. Przejazd 30, pianino, szafa
106 Jeszczyn M. Al. 1 Maja 5 meble
107 Joskowicz Ch. Narutowicza 56 meble
108 Joffe B. Piotrkowska 56, meble
109 Kenig I. Żeromskiego 44, meble
110 Kowalski S. Żeromskiego 85, palto męskie
111 Kosowski Ch. Zawadzka 4, kredens
112 Kwasner J. Karola 11, maszyna do pisania
113 Kobryńska S. Cegielniana 21, meble
114 Kempiński M. Cegielniania 19, meble
115 Kempiński M. Cegielniana 49, meble
126 Kolasiński N. Cegielniana 50, meble
127 Kaufman M. Narutowicza 49, meble
128 Kind I. Wschodnia 66, kredens
129 Kon S. H. Narutowicza 49, kredens
130 Kaufman J. A. 28 p. strz. Kaniowskich 3, szafa
131 Krauskopf E. Piotrkowska 31, 30 szt. towaru
132 Kronenberg L. Narutowicza 31, kredens
133 Krotsztajn A. Piotrkowska 62, pianino
134 Kirszenberg L. Zawadzka 34, meble

Dalszy ciąg licytacji na odwrotnej stronie.

135 Kimelman I. Wschodnia 37, meble
136 Kon N. 6 Sierpnia 36, kredens
137 Kreppel M. Narutowicza 42, pianino
128 Kaufman D. Zawadzka 23, meble
129 Karpowski L. Narutowicza 39, pianino
130 Kapłan A. Piotrkowska 16, kasa ogniotrwała
131 Kotlicki E. Piotrkowska 31, 10 paczek przędzy
132 Kozak M. Piotrkowska 60, kredens
133 Krenicer M. Al. 1 Maja 8, kredens
135 Kutner N. Zawadzka 12, otomana
136 Kutner D. Piotrkowska 56, zegar
137 Kupfer B. Cegielniana 37, kredens
138 Korn I. B. B. Piotrkowska 26, szafa
139 Kwart J. Południowa 28, meble
140 Klajnlerer M. Cegielniana 66, meble
141 Landman H. Cegielniana 22, meble
142 Łukin L. Nowocegielniana 38, meble
143 Lipski E. Cegielniana 47, meble
134 Lewit L. Cegielniana 50, kredens
135 Lipszyc G. Zawadzka 44, meble
136 Lewin M. Wschodnia 51, kredens
137 Lipski S. Przejazd 30, kredens
138 Landau H. Zawadzka 40 szafa
139 Lewin B. Zawadzka 35, meble
140 Lubiński B. Zawadzka 23, meble
141 Lipiński M. Piotrkowska 82, kredens
142 Lichtensztaj W. Kilińskiego 16, meble
143 Lurie B. Piotrkowska 28, 1 szt. towaru
144 Lipszyc H. Ch. Cegielniana 17, meble
145 Lewi Sz. Zawadzka 20, meble
146 Lautenberg N. Narutowicza 21, meble
147 Librach F. Żeromskiego 11, meble
148 Lipszyc B. Wschodnia 31, meble
149 Lewin Szachno, pianino, Kilińskiego 86
150 Lewin P. Al. I Maja 3, kredens
151 Lipszyc S. D. Południowa 18, tremo
152 Miler F. Przejazd 2, towar w sklepie
153 Markus Majer Zachodnia 31, meble
154 Majer A. Cegielniana 45, meble
155 Milsztajn M. Cegielniana 9, meble
156 Milgrom G. Cegielniana 26, meble
157 Maliniak A. Gdanska 35, meble
158 Majranc D. Konstantynowska 49, meble
159 Mess H. Al. I Maja 15, kredens
160 Magier I. Piotrkowska 64, meble
161 Moszenberg S. Piotrkowska 42, meble
163 Miler A. Narutowicza 42, meble
164 Morgensztern S. B. Zawadzka 24, tremo
165 Nasanowicz N. Narutowicza 29, meble
166 Nomberg M. N.-Cegielniana 24, futro
167 Najfeld D. Cegielniana 59, meble
168 Natanson S. Zawadzka 29, pianino
169 Ogólnik L. Cegielniana 39, szafa
170 Poznantek B. Sz. Wschodnia 67, szafa
181 Puterman Ch. Kilińskiego 52, meble
182 Podrygał Sz. Kamienna 16, meble
183 Pomer W. 28 p. strz. Kaniowskich 12 szafa
184 Pozner D. Wschodnia 55, meble
185 Perle M. Zawadzka 4, meble
186 Pławner J. Południowa 18, szafa
187 Piotrkowski Sz. A. I Maja 45, kredens
188 Pozner I. M. 6-go Sierpnia 62, meble
189 Poznański A Zawadzka 21, kredens
190 Peter A. H. Piotrkowska 19, meble
191 Pacanowski M. Sz. Al. 1 Maja 16 2 szafy
192 Prussak R. Nawrot 8, meble
193 Patron E. Narutowicza 21, kredens
194 Pregiel Ch. R. Kilińskiego 86, kredens
195 Prywin T. Narutowicza 39, kredens
196 Rajchman J. Kilińskiego 18, 20 kg. mydła
197 Rozenberg Al. I Maja 7, meble
198 Rozenbaum O. Al. I Maja 21, meble
199 Rabinowicz B. Piramowicza 11, meble
200 Ryzenberg S. Piotrkowska 26, 15 sztk. towaru
201 Rozen E. Juljusza 3, biurko
202 Rozenbaum F. Narutowicza 25, meble
203 Rozental N. Piotrkowska 31, kredens
204 Rozenblum A. Cegielniana 57, lustro
205 Rubaszkin L. Kilińskiego 44, 5 płaszczy damskich
206 Rozental J. Kilińskiego 86, pianino
207 Rotberg H. Cegielniana 43, szafa
208 Różycki Ch. Gdańska 21, meble
209 Rubin Sz. Cegielniana 15, meble
210 Rozenfeld M. Piotrkowska 33, kredens
211 Reder Sz. J. Pomorska 3, szafa
212 Rozenberg L. Cegielniana 25, pianino
213 Ryński S. Wschodnia 74, kredens
214 Restel G. 28 p. Strz. Kaniowskich 24, pianino
215 Rabinowicz H. Cegielniana 2, pianino
216 Rybak D. Piotrkowska 26, tremo
217 Szternfeld A. Cegielniana 12, meble
218 Szczęśliwy J. Żeromskiego 54, palto męskie
218 Segał Ch. Kilińskiego 18, meble
219 Segał I. Kilińskiego 40, meble
220 Skrobis B. Cegielniana 26, meble
220a Szajbe L. Cegielniana 11, maszyna do szycia
221 Szpitalski St. Cegielniana 26, meble
222 Strzyżewska R. Cegielniana 41, kasa ogniotrwała
223 Strzyżewski Sz. Cegielniana 41, meble
224 Swiętowicz Ch. Cegielniana 57, meble
225 Szor M. Al. 1 Maja 11, meble
226 Szpiro S. Narutowicza 56, pianino
227 Szymanowicz D. Wschodnia 45, meble
228 Skulski H. Kamienna 29, meble
229 Szajbe I. M. Składowa 11, meble
230 Szampański M. Cegielniana 61, meble
231 Sztrosberg H. Cegielniana 53, meble
232 Skórka F. M. Wschodnia 22, 75 mtr. kamgarnu
233 Serebryjski J. Południowa 25, meble
234 Sztykgold E. Piotrkowska 132 kredens
235 Stiller J. Piotrkowska 82, kredens
236 Szereszewski Ch. Kilińskiego 42, meble
237 Sicowski J. Al. 1 Maja 11, szafa
238 Szatan F. Południowa 25, meble
239 Szeer H. Kilińskiego 41, meble
240 Tornberg E. Al. I Maja 75, 2 szafy
241 Twerski Ch. N. Cegielniana 17, meble
242 Tygier Ch. Piotrkowska 81, szafa
243 Wygodzki D. N. Cegielniana 52, meble
244 Wilczkowski M. Kilińskiego 47, meble
245 Wulc D. Konstantynowska 59, meble
246 Wajnritter I. Konstantynowska 45, meble
247 Wajngier J. Piotrkowska 92, kredens
248 Weksler Sz. Cegielniana 45, kredens
249 Winer M. Narutowicza 56, zegar
250 Witenberg W. Gdańska 28, pianino
251 Wajskol Ch. Kamienna 1, meble
252 Winer Ch. Piotrkowska 27, 5 sztuk towaru
253 Wajland F. Zawadzka 37, meble
254 Warszawski I. M. Wschodnia 20, szafa
255 Wolnaski M. Piotrkowska 56, maszyna do szycia
256 Windkopf J. Piotrkowska 142, kredens
257 Windman J. Sienkiewicza 69, maszyna do szycia
258 Wajnberg Sz. Zielona 3, patefon
259 Zabrocki A. Traugutta 6, fortepian
260 Zylbersztajn I. Szkolna 30, metle
261 Zamoszczyk A. Al. 1 Maja 4, meble
262 Zaks J. Piotrkowska 85, meble
263 Zajf H. Al. 1 Maja 53, meble
264 Zelmanowicz M. Piramowicza 12 tremo
265 Zajdeman I. M. Zawadzka 4, kredens
266 Zytenfeld A. Zawadzka 12, szafa
267 Zylberszac A. Cegielniana 55, meble
268 Zysman H. Wschodnia 27, kredens
269 Zelman E. Cegielniana 3, szafa

W dniu 11 marca r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

1. Andurski A. Al. Kościuszki 69 otomana
2 Adelfang I. Piotrkowska 142, meble
3 Abramowicz J. Sienkiewicza 102, kredens
4 Arndt K. Łączna 44, meble
5. Borkowski C. Kopernika 23, maszyna do szycia
6 Berkenwald S. Piotrkowska 110, meble
7 Botwinik R. Główna 62, meble
8 Babirowski K. Kilińskiego 232, szafa
9 Bornsztajn M. Kilińskiego 151, tremo
10 Bogucki St. Gubernatorska 17, 4 krzesła
11 Byczkowski I. Napiórkowskiego 114, meble
12 Benke J. Kilińskiego 229, meble
13 Czerwiński K. Słowiańska 9, maszyna do szycia
14 Cyrulski W. Rokicińska 39, meble
15 Czarnecki J. Bednarska 5, maszyna do szycia
16 Cederbaum B. Nowozarzewska 31, meble
17 Celt A. Kilińskiego 244, urządzenie piwiarni
18 Dyszyński A. Rokicińska 131, kredens
19 Dawidowicz P. Nowozarzewska 7, meble
20 Egler R. N-Pabjanicka 37, meble
21 Einenhorn A. Gdańska 46, szafa
22 Frydrych L. Podleśna 18, otomana
23 Franciszkowski St. Grabowa 17, meble
24 Frydman W. Kilińskiego 96, meble
25 Frydrych H. Podleśna 18, meble
26 Fogel R. Piotrkowska 174, meble
27 Fijałkowska P. Kilińskiego 104, maszyna do szycia
28 Folkman A. Krucza 10, kredens
29 Fogt A. Napiórkowskiego 41, meble
30 Grynbaum M. Główna 62, meble
31 Goldamer O. Kilińskiego 74, 3 maszyny do pisania
32 Gittel H. Kopernika 26, pianino
33 Goldkopf L. Rzgowska 15, meble
34 Grynbaum Sz. Główna 62, zegar
35 Gotlibowa E. Andrzeja 43, meble
36 Glazer Ch. Andrzeja 43, meble
37 Ginsberg D. Główna 65, patefon
38 Haman O. Targowa 34, meble
39 Hau R. Przejazd 40, meble
40 Herman W. Główna 25, meble
41 Hilczer M. Piotrkowska 103, walizki
42 Hilszer A. Piotrkowska 103, walizki
43 Hirszenberg J. Główna 46, meble
44 Holi J. Kątna 54, meble
44a Cederbaum S. M. Wschodnia 65 meble i maszyna do szycia
45 Hurwicz B. Zamenhofa 6, meble
46 Jaźwiński W. Rokicińska 69, meble
47 Jarosz F. Pograniczna 53, urządzenie sklepu
48 Jekel A. Sokola 13, urządzenie sklepu
49 Janowski M. Rzgowska 45, meble
50 Jende E. Nawrot 19, meble
51 Kropel L. Gdańska 90, szafa, 10 kg. czekolady
52 Klajn Sz. Rokicińska 24, meble, 2 wagi
53 Kolasiński R. Kilińskiego 163, 40 korcy węgla
54 Kowalski J. Główna 24, meble
55 Krumholc M. Piotrkowska 145, meble
56 Kuliński F. Główna 33, meble
57 Kawałek L. Andrzeja 4, 10 par obuwia
58 Kolasiński M. Gubernatorska 7, otomana
59 Kronenberg Z. Kopernika 10, meble
60 Kahlert E. Główna 41, 30 chustek, 30 kap
61 Kirmałow M. Przędzalniana 31, 20 tuz. zeszytów
62 Klajnman H. Sieradzka 1, meble
63 Kapusta E. Wodny Rynek 14, meble
64 Kamiński A. Wólczańska 97, szafa
65 Kojwczyk Fr. N-Zarzewska 7, tremo
66 Kautz J. Wólczańska 62, meble
67 Kapelan Wł. Wysockiego 23, meble, 15 kg. mydła
68 Leduchowski A. Przędzalniana 107, meble
69 Lwow J. Gdańska 81, 2 maszyny do pisania
70 Lipszyc B. Sieradzka 1, kapa
71 Łukomski M. Zamenhofa 10, meble
72 Ledzichowski A. Przędzalniana 107, meble
73 Leman C. Przejazd 86, 2 kontuary
74 Micherska M. Rokicińska 67, maszyna do szycia
75 Moliński T. Żelazna 18, szafa
76 Manicka, Targowa Nr. 11, kanapa
77 Bajer J. Fabryczna 7, kredens
78 Makowerowa D. Wólczańska 117, fortepian
79 Mitminger B. Napiórkowskiego 47, meble
70 Muchnicki Ch. Kopernika 19, meble
71 Michowski H. Główna 62, meble
72 Mikoszewski K. Kątna 56, urządzenie restauracji
73 Matuszewski Br. Kilińskiego 115, meble
74 Majer H. Przędzalniana 80, meble, maszyna do szycia
75 Nower J. Andrzeja 39, pianino
76 Pyde H. N-Zarzewska 33, 2 szafy
77 Peiter H. Rokicińska 11, meble
78 Pawłowski L. Rokicińska 22, maszyna do szycia
79 Piasecki H. Anny 30, zegar
80 Pisterman B. Andrzeja 28, meble
81 Przybyszewicz Ch. Sienkiewicza 102, meble
82 Pomp M. Kilińskiego 125, meble
83 Piasecki H. Anny 30. meble
84 Piotrowicz St. Piotrkowska 127, 50 but. koniaku
85 Piotrowski W. Krzywa 2, szafa, maszyna do szycia
86 Probek O. Górny Rynek 8, meble
87 Pachowski J. Piotrkowska 185, urządzenie sklepu
88 Pastusiak W. Kilińskiego 121, meble
89 Pakulska N. Przędzalniana 82, meble
90 Rotberg M. Przejazd 30, urządzenie całego mieszkania
91 Rybczyński St. Zygmuntowska 16, szafa
92 Rozenberg J. Sieradzka 1, meble
93 Rutkowski F. Radwańska 40, meble, waga
94 Rau M. Wólczańska 230, urządzenie piwiarni
95 Raczyński St. Juljanowska 26, maszyna do szycia, szafa
96 Smoczyński W. Dąbrowska 39, urządzenie sklepu
97 Szmeller E. Kilińskiego 192, 3 biurka, maszyna do pisania
98 Sobczyńska J. Napiórkowskiego 8, papier tytoniowy
99 Susek Sz. Targowa 47, zegar
100 Steigerta Spadkob. Kilińskiego 193, maszyna do pisania, biurko, kasa ogniotrwała
101 Starowieszczyk M. Sieradzka 1, meble
102 Spychalski St. Słowiańska 7, tremo
103 Swidwiński H. Kilińskiego 113, tremo
104 Szulc K. Główna 62, maszyna do szycia, meble
105 Solny H. Targowa 31, meble
106 Szafirman D. Główna 58, urządzenie sklepu
107 Stencler M. Kątna 25, urządzenie sklepu
108 Szyktanc A. Napiórkowskiego 28, szafa, 7 stołów, 30 krzeseł
109 Szlesser W. Zakątna 64, urządzenie piwiarni
110 Serwański F. Główna 50, meble
111 Szwarsztajn A. Przędzalniana 36, meble
112 Szefner S. Sz. Pabjanicka 56, towary galanteryjne
113 Sobczyńska H. Napiórkowskiego 9, 150 paczek papierosów
114 Tusk H. Piotrkowska 275, kredens
115 Turek A. Wilanowska 1, meble
116 Taub Ch. N-Zarzewska 6, szafa
117 Tabakman M. Andrzeja 24, zegar
118 Tusk H. Piotrkowska 275, meble
119 Treffer B. Kopernika 4, maszyna do szycia, kanapa
120 Usielski J. Juljusza 27. szafa
121 Wetzler R. Kilińskiego 159, worek mąki, 1 | 2 worka cukru
122 „Wajs i Poznański“, Pusta 10, kasa ogniotrwała
123 Walczak K. Wólczańska 251, chustki
124 Welsand L. Zamenhofa 11, szafa
125 Wojdysławski L. Piotrkowska 123, meble
126 Wodziński F. Piotrkowska 205, meble
127 Wajnsztok I. Sienkiewicza 52, metle
128 Wilde W. Przędzalniana 13, meble
129 Wąsiewicz W. Rzgowska 105, urządzenie sklepu
130 Wągrowski St. Napiórkowskiego 103, meble, waga
131 Wierth W. Wójtowska 15, urządzenie sklepu
132 Wągrowski L. Rokicińska 63, urządzenie sklepu
133 Wąsiewicz I. Rzgowska 91, urządzenie sklepu
134 Wajs L. Piotrkowska 271 meble
135 Wieczorek L. Targowa 41, bilard
136 Zalewski J. N-Zarzewska 31, meble
137 Zybert F. Rokicińska 21, 2 szafy
138 Zapędowski Cz. Gubernatorska 26, meble

Wydawca Zarząd Wojewódzki N. P. R. Tłoczono w drukarni „Praca“, Rzgowska 51. Redaktor odpowiedzialny ANTONI HILCZER.